

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Strzał wywiadowcy policji

ranił śmiertelnie działacza komunistycznego, Charnama

Rewizja w mieszkaniu rannego nie dała żadnych wyników

Zaareściowanie tajemniczego gościa, który podczas dokonywania rewizji przyszedł do Charnama z wizytą

W dniu wczorajszym ulica Smugowa 11 w Łodzi była terenem krwawego wypadku, który najprawdopodobniej pociągnie za sobą życie ludzkie.

Okolo godz. 4 m. 30 po poł., gdy robotnicy mieszczący się obok fabryki Biedermana zaczęli opuszczać mury fabryczne, jakiś młody człowiek, przewoicie ubrany zaczął do wychodzących robotników wygłaszać przemówienie polityczne.

Obecny na miejscu wywiadowca policji politycznej, widząc, iż koło przemawiającego zebrała się grupa robotników,

zbliżył się szybko i chciał nieznajomego aresztować.

Ten początkowo nie próbował się opierać, lecz potem uderzył kilkakrotnie agenta i uśiłował uciec.

Agent, widząc, że agitator stawia silny opór, wyjął rewolwer. Po chwili padł strzał, rozległ się jęk i

nieznajomy runął na ziemię, zalewając się krwią.

Świadkowie wypadku pośpieszyli natychmiast na ratunek, alarmując jednocześnie pogotowie ratunkowe i pobliski V komisariat.

W kilka minut potem na

miejsce przybyli przedstawiciele policji.

Lekarz pogotowia, po zbadaniu rannego, skonstatował, że stan jego jest bardzo ciężki.

Kula rewolwerowa kalibru 7.65 weszła w lewy bok, między 8 a 9 żebrem i wyszła brzuchem.

Niebawem policji udało się stwierdzić, że rannym jest 21-letni

Szaja Charnam, bezrobotny, zamieszkały przy ulicy Lipowej nr. 12.

Charnam, jak się potem okazało, był znany policji łódzkiej ze swojej działalności politycznej oraz karany był przez łódzki sąd okręgowy

dwuletniem wzięciem za komunizm.

Charnama przewieziono natychmiast do szpitala św. Józefa. Według orzeczeń lekarzy znajduje on się w stanie graniczącym z agonją.

W związku z tym wypadkiem policja udała się natychmiast do mieszkania Charnama przy ulicy Lipowej 12, gdzie zastano rodziców jego, siostrę i 10-letniego braciśzka.

Przeprowadzona szczegółowa rewizja żadnych wyników nie dała.

W trakcie pobytu w mieszkaniu policji wszedł do mieszkania jakiś młody człowiek.

Funkcjonariusze policji usiłowali go wylegitymować, lecz nieznajomy nie posiadał żadnych dokumentów, a

podał się za 24-letniego Romana Pokopskiego bez stałego miejsca zamieszkania.

Oznajmił on policjantom, że przed niedawnym czasem przyjechał z zagranicy i nie mógł znaleźć narazie mieszkania, wobec czego mieszkał u znajomych. Pozatem nie umiał określić źródeł swego utrzymania.

Pokopskiego aresztowano.

Dodać jeszcze należy, że Charnam był obywatelem rosyjskim

i w ostatnich czasach starał się o obywatelstwo polskie.

IDOLORES DEL RIO



Żywiłowa, nieokielznana w temperamentie piękna meksykanka

w arcyfilmie p. t.

„Dzika miłość”

Najbliższa premiera „CASINO”

Sytuacja w Palestynie pogorszyła się

Tajny raport wysokiego komisarza brytyjskiego

Widmo ataku arabów transjordańskich

Emir obawia się groźnych niespodzianek

JEROZOLIMA, 24.10. (ATU.). — W dniu dzisiejszym z polecenia administracji angielskiej zostały skonfiskowane dwa dzienniki arabskie za umieszczenie tekstu sprawozdania wysokiego komisarza brytyjskiego o sytuacji w Palestynie, przeznaczonego dla władz centralnych w Londynie. W związku z tem redaktorowie tych pism będą odpowiadać za przekroczenie obowiązujących przepisów prasowych oraz za kradzież tajnych dokumentów państwowych. Treść raportu wysokiego komisarza brytyjskiego brzmi, jak następuje:

„Polożenie polityczne w Palestynie znowu się pogorszyło w ostatnim tygodniu. Usprawiedliwione są poważne obawy. Strajk powszechny, ogłoszony na dzień 16 b. m. przez egzekutywę arabską, był surowo i skutecznie przeprowadzony po miastach i wsiach. Nawet fellahowie okazali się posłuszni hasłom strajkowym. W dodatku możliwe jest, że ten strajk miał być tylko próbą mobilizacją sił arabskich.”

Raport zwraca specjalną uwagę na to, że cały Islam manifestuje

swę sympatię dla arabów palestyńskich, w szczególności mahometańskich indyjsy. Emir transjordański zwrócił się ze specjalnym pismem do nadkomisarza palestyńskiego, wyrażając przekonanie o bezużyteczności i beznadziejności aspiracji żydowskich co do Palestyny. W całym Islamie panuje wielkie podniecenie z powodu sprawy palestyńskiej. Jest to większe niebezpieczeństwo, niż w swoim czasie rewolucja w Syrii, ponieważ w grę wchodzi uczucie religijne. Emir żąda utworzenia wojska rezerwowego w Transjordanii, aby być gotowym na wszystko i dodaje

„Trudno dziś powściągać podniecenie arabskie. Poza tem należy oczekiwać takiego podniecenia i wśród innych narodów arabskich, które prawdopodobnie nie będą nadal zachowywały się cierpliwie wobec ataków sjonistycznych na prawa arabów palestyńskich i na prawa wszechmahometańskie.”

Należy przypuszczać, że emir pragnął tem pismem ostrzec rząd jerozolimski przed możliwymi wtargnięciami do Palestyny bandytransjordańskich.

Żądania egzekutywy arabskiej

LONDYN, 24.10. (ATU.). Dnia nadeszła tu do egzekutywy arabskiej depesza z postulatami palestyńskich arabów. Egzekutywa arabska żąda odwołania deklaracji Balfoura, powstrzymania imigracji żydowskiej, utworzenia rządu konstytucyjnego, w którym żydzi mogliby wziąć udział, z warunkiem, że wyrzekną się celów sjonistycznych.

Odszkodowania dla żydów polskich

LONDYN, 24.10. (ATU.). — W dniu dzisiejszym poseł polski przy rządzie W. Brytanii został przyjęty przez podsekretarza stanu spraw zagranicznych, któremu wręczył imieniem rządu polskiego notę w sprawie odszkodowań dla żydów — obywateli polskich, którzy ponieśli straty materialne podczas ostatnich zajęć palestyńskich.

Skazanie arabów

HAIFA, 24.10. (Tel. wł.). Dzieńciemu arabów zostało skazanych na dożywotnie ciężkie więzienie za udział w rozruchach w Infed.

Czy nowa zbrodnia sądowa?

Tragedja młodego Halsmana

skazanego na cztery lata więzienia za ojcobójstwo

Zakończył się ostatni akt dramatu młodego Halsmana. Przynajmniej formalnie pod względem sądowym. Nie zakończył się jednak w rzeczywistości w życiu.

Przysięgli tyrolscy uznali za zgodne ze swoim sumieniem potwierdzić winę oskarżonego większością 8 głosów.

Dla sędziów obywatelskich, rekrutujących się z mieszczaństwa i chłopstwa tyrolskiego sprawa jest definitywnie zakończona. Wedle ich werdyktu tajemnicza zagadka tragedji Halsmana została bez reszty rozwiązana. — Nie będzie przesadą twierdzenie, że szerokie koła opinii zarówno małej republiki austriackiej, jakoteż tej, która daleko poza granicami Austrii interesowała się tym wstrząsającym dramatem młodego człowieka nie podzielają poglądu 12 tyrolczyków. Nie ulega wątpliwości, że pewne momenty przemawiały przeciwko podsaństwu. Z drugiej jednak strony zabrakło niezbitych i przekonujących dowodów winy. Czy w tym stanie rzeczy wolno było przekreślić przyszłość wiele obiecującego młodzieńca i wedle zgodnego zapatrywania rodziny i większości świadków najlepszego syna i brata?

Prasa wiedeńska nie może się opędnąć wrażeniu, że przysięgli tyrolscy działali pod wpływem nastrojów postronnych.

„Arbeiterzeitung” zaznacza:

„Halsman, ten żyd z Rygi nie znalazł sympatii w oczach tyrolczyków. Jego zachowanie się, przyczyniło się do tego, że ta antypatja została umocniona”.

Prasa hackenkreuzlerowska jęczała przeciwko niemu. Na murach miasta rozwieszono plakaty podburzające przeciwko obcokrajowcom ze Wschodu”.

Organ socjalistyczny pyta: „Czy to wszystko nie wpłynęło na to, że werdykt wypadł niekorzystnie dla oskarżonego?” Niemniej na czoło męczących sumienie ludzkie pytań wysuwa się następujące: Czy wina Halsmana została naprawdę udowodniona w sposób niedwuznaczny i przekonujący?

Mimo werdyktu przysięgłych tajemnica śmierci Halsmana —

Co piszą inni

Demokracja a wojsko

W organie St. Thugutta „Tydzień” czytamy:

„Wojsko szanujemy i czcimy, kiedy spełnia swój obowiązek, nie wyręczając z nadto cywilów w ich pracy. Ale musimy stwierdzić, że od pewnego czasu, który się zresztą rozpoczął jeszcze przed wojną, wszystko, co wojskowe, otaczane jest specjalnym nimbem. W monarchji, w której król rodzi się szefem pułku, a wychowuje w mundurze, może to być całkiem na miejscu. Republika jednak jest w zasadzie cywilna i ci jej obywatele, którzy poświęcają się obronie kraju, nie mają więcej praw, niż ci, co go zabudowują. Nie wolno się rozbrajać, skoro tyle jeszcze wilków stoi za płotem, ale zacząć się rozbrajać psychicznie i obyczajowo byłby już, jak myślimy, czasy”.

ojca nie została rozwiązana.

Z przemówień końcowych stron warto zacytować następujący ustęp plaidoyer obrońcy dr. Pesslera:

„Już zachowanie się Halsmana podczas ogłaszania wyroku na pierwszej rozprawie przekonało mnie o jego niewinności. — Gdy ten młody człowiek wsłuchiwał się w słowa wyroku nie był on więcej tym, który zasiadał na ławie oskarżonych. On był oskarżycielem; sędzią równocześnie, który sądził swoich własnych sędziów. Pierwszy wyrok skazujący obrzydził mu życie, i usiłował popełnić samobójstwo. Halsman, któremu ziemski sąd odmówił sprawiedliwości, postanowił się zwrócić

o nią do swojego Najwyższego Stwórcy. My, katolicy z pewnością nie możemy pochwalić takiego kroku. Ale jedno nie ulega wątpliwości: Halsman ławie znajdzie sprawiedliwość u Pana Boga aniżeli tu, na ziemi. Pan Bóg jest wszechwładny. My, ludzie, nie. Panowie przysięgli uwolnijcie niewinnego!”

W „ostatnim słowie” oświadczył młody Halsman:

„Pragnę tylko to jedno powiedzieć: Nikt, żaden ze świadków ani nawet prokurator ani rzeczoznawcy nie mogli twierdzić, że nie kochałem szczerze mojego ojca, to samo uczucie w równej mierze żywił ojciec do mnie. Proszę sobie tylko wyobrazić co taki stosunek między ojcem

a jego jedynym synem oznacza? Czy możecie panowie być inne go zdania, jak tylko tego, że nikt inny, tylko zły, brutalny człowiek, może uwierzyć w czyn, którym mnie się obciąża. Nie wiem, co się poza moimi plecami na krytycznej ścieżce dzieło? Wiem tylko jedno, że jestem niewinny, i że jak rok długi trzyma się mnie w więzieniu za coś, czego nie zrobiłem. To — o co was proszę — jest rzeczą samą przez się zrozumiałą: — Proszę was, byście człowieka, który nie złego nie zrobił, uwolnili”.

Wyrok jest znany naszym czytelnikom.

Przysięgli potwierdzili pytanie po myśli zbrodni morder-

stwa 7-mioma głosami (został zatem od tej zbrodni uwolniony), natomiast potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa 8-mioma głosami i na tej zasadzie skazano młodego Halsmana na karę ciężkiego więzienia przez 4 lata.

Przy odczytaniu werdyktu matka i siostra oskarżonego popadły w omdlenie. Gdy wprowadzono na salę oskarżonego Halsmana, któremu jeszcze nie odczytano werdyktu, wprost zwracając się do przewodniczącego woła on:

„Zostałem skazany. Oświadczam tedy, że popełniono straszliwy mord sądowy. Oświadczam tu, na tem miejscu, że skazano mnie nie dlatego, że jestem winny, tylko dlatego, że mi nie uwierzono i ponieważ są do mnie uprzedzeni”.

Przewodni: Panie Halsman, będąc musiał pana kazać wyprowadzić ze sali, gdy się pan będzie tak zachowywał.

Halsman podniesionym głosem: Nie chcę wcale tego słyszeć. Dopuszczono się hańby po raz drugi.

Obrońca stara się Halsmana uspokoić. Podczas gdy trybunał cofa się, by udać się na naradę w celu powzięcia uchwały odnośnie do zachowania się pod sądowego Halsmana w dalszym ciągu wzburzonym głosem krzyczy:

„Jestem niewinny. W tym kraju nie mogłem znaleźć sprawiedliwości. To jest straszne”.

W tej chwili wraca trybunał ze sali obrad, a przewodniczący komunikuje:

„Trybunał uchwalił usunąć pana ze sali, ponieważ nie zachowywał się pan należycie.”

Osk.: — Nie chcę mieć więcej nic wspólnego z takimi zbrodniami wobec sprawiedliwości. To jest hańba.

Oskarżony chce dalej mówić, ale w tej chwili przyskakuje do niego trzech dozorców więziennych, którzy go wyprowadzają ze sali.

W uzasadnieniu wyroku skazującego Halsmana za zbrodnię zabójstwa na cztery lata ciężkiego więzienia, trybunał przyjął jako okoliczność obciążającą: Wyższy stopień wykształcenia, a jako łagodzącą: nieposzlakowaną przeszłość, pochlębną świadectwo kwalifikacyjne, stan zaburzenia i młody wiek. Obrońca zgłosił odwołanie.

Obrońcy skazanego Halsmana odwiedzili go w więzieniu, aby wyrazić mu swe przekonanie o jego niewinności.

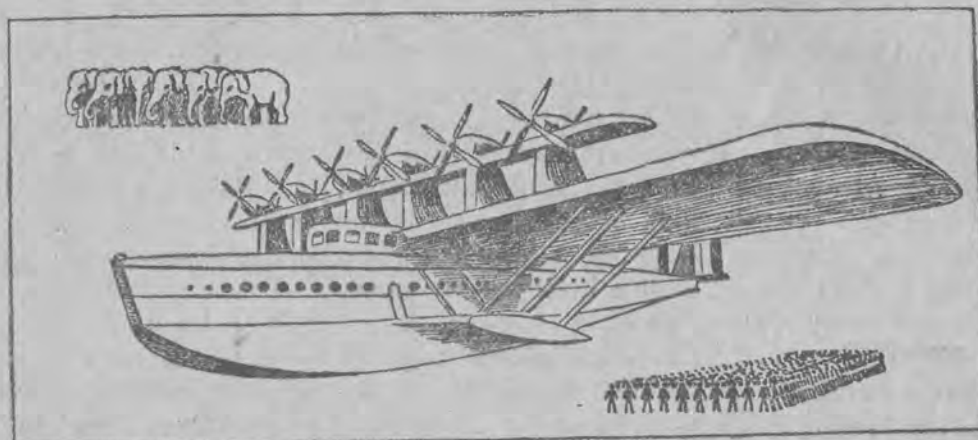
W toku rozmowy Halsman oświadczył, że jest zdecydowany nie spełnić życzenia swej matki co do ubiegania się o ulaskawienie przez prezydenta państwa, zaznaczając, że nie chce wyjść na wolność jako ojcobójca. Kochałem — powiedział — ojca nadewszystko i gdybym nawet zmuszony był siedzieć w więzieniu lat 20, nie skorzystam z ulaskawienia aż znaję sprawiedliwość.

Oświadczenie Halsmana weszło do łez obecnego przy rozmowie prezesa sądu Zieglera.

Austriacka liga obrony praw człowieka i obywatela organizuje wiec protestacyjny przeciw wyrokowi w procesie Halsmana. Na wiecu tym wystąpią również chrześcijańscy obrońcy Halsmana.

K. M.

Olbrzym napowietrzny „Do X”



może z łatwością udźwignąć 20 tonn, co równa się wadze 6 słoni, lub 260 ludzi.

Waldemarasz w roli Witosy

Były dyktator litewski przepowiada, że na Kowieńszczyźnie przyjdą znacznie gorsze czasy
(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”).

KOWNO, w październiku.

Kowno pozostaje pod wrażeniem zmiany rządu, którą każda strona tłumaczy na swój sposób. Waldemarasz mówi o bezprawiu, jakim było, zdaniem jego, podanie się gremjalne jego kolegów do dymisji i automatyczne w ten sposób usunięcie go z fotelu premiera. Prócz tego Waldemarasz odmawia prezydentowi prawa zmuszania premiera do złożenia swej dymisji, aczkolwiek mówi o tem wyraźnie art. 57 konstytucji litewskiej.

Waldemarasz przepowiada nadejście ciężkich czasów dla Litwy, pozbawionej jego kierownictwa, a to z powodu:

a) rozłamu w łonie partji „tautaičių”;

b) niezdecydowanego charakteru rządu, który nie potrafi prowadzić konsekwentnej polityki zewnętrznej i nie znajduje w sobie dość siły, aby podtrzymać pretensje Litwy do Wileńszczyzny. A to jest kwestja tem ważniejsza, iż coraz bardziej aktualna staje się sprawa rewizji granic wschodnich.

Gdy tylko Niemcy pogodzą się z Francją, postawią one na porządku dziennym kwestję rewizji granicy wschodniej, a wówczas zrodzi się korzystna dla Litwy konjunktura polityczna.

W obliczu podobnych perspek-

tyw on — Waldemarasz — nie może się wycofywać definitywnie z życia politycznego, a musi rezerwować dla siebie możność przyszłej interwencji.

Tak oświecla sytuację Litwy i swoją b. dyktator kowieński.

A co myśli o tem samem obecnym rządzie?

W kołach rządowych określają interpretację Waldemarasa za pozbawioną wszelkiej podstawy prawnej. Dymisja jego była legalna i zgodnie z ustawą przeprowadzona. Rząd zastosuje swą taktykę do taktyki Waldemarasa. Co się dotyczy współpracy rządu z partjami politycznymi, opiera się rząd Tubeliusa na opinii partji o małym wpływie tych partji na szerokie masy ludowe. Partje te nie mogą reprezentować poglądów i żądań mas i błędem byłoby identyfikować je z drugimi. Rząd nie będzie wobec tego uwzględniał partji, aczkolwiek może korzystać z współpracy przedstawicieli tych partji, ale o tyle tylko o ile będą oni gotowi pomagać w realizowaniu programu rządowego. Wybory do sejmiku odbędą się dopiero po wyborach komunalnych. (To znaczy, iż rząd chce wysłuchać opinję kraju zanim rozpocznie wybory do sejmiku). Obecną zmianę w rządzie określają sfery miarodajne w Kownie jako zmianę metody rządzenia. Walde-

marasz chciał wszystko sam robić i zdegradował ministrów do roli „wych sekretarzy, którym odebrał nawet pozory władzy i kompetencji resortowej. Otóż w tej metodzie rządzenia musiała nastąpić i nastąpiła zmiana.

O ile chodzi o zagranicę, rząd obecny zamierza przedewszystkiem doprowadzić do skutku umowę handlową z Litwą, którą Waldemarasz zahamował zupełnie swą nieustępliwością. Również w pertraktacji z Watykanem okaże rząd Tubeliusa pewną kompromisowość, aczkolwiek nie zamierza on odstąpić od zasadniczej linii swych poglądów na wykładnię konkordatu.

Co się dotyczy stosunku do Polski rząd obecny nie przedsięwziął nic, co by mogło wzbudzić myśl, iż mają rację ci, którzy twierdzą, że tylko Waldemarasz potrafi podtrzymać żądania zwrotu Wilna Litwie i bronić Litwy przed „agresywną” polityką Polski.

Naogół wrażenie, jakie się odnosi z rozmów i obserwacji w kołach rządowych kowieńskich, daje się zreasumować w zdaniu, iż rząd Tubeliusa będzie unikał lekkość wszelkiego, co mogłoby dać do myślenia, że będzie on mniej nacjonalistyczny i szawinistyczny, niż rząd Waldemarasa.

Wybory na wiosnę lub w lecie 1930 r.

Jak opozycyjna lewica wyobraża sobie przebieg rozgrywki z rządem i likwidację pokojową obecnego systemu rządów

Nowy gabinet fachowców, zdolny do współpracy z sejmem

Wywiad „Głosu Porannego” z przywódcą Stronnictwa Chłopskiego, posłem Janem Dąbskim

Współpracownik „Głosu Porannego” (R. W.) uzyskał wywiad z posłem JANEM DĄBSKIM, PRZYWÓDCĄ STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO, byłym wiceministrem spraw zagranicznych.

— Jak p. poseł ocenia dotychczasową działalność gabinetu p. Świątalskiego? — zmieniło pierwsze pytanie.

— Gabinet p. Świątalskiego — odpowiedział pos. Dąbski — jest jednym z garniturów sanacyjnych, które zwalczamy jako SYSTEM RZĄDÓW DYKTATORSKICH, KTÓRYCH SPOŁECZEŃSTWO MA DOŚĆ, bo rezultaty tych rządów są tak w dziedzinie politycznej jakoteż gospodarczej aż za bardzo widoczne.

— Co pan sądzi o oświadczeniu premiera w sprawie zmiany konstytucji?

— Oświadczenie p. premiera — odrzekł pos. Dąbski — w sprawie zmiany konstytucji odnosi się z NAJWYŻSZĄ NIEUFNOŚCIĄ DO WŁASNEGO SPOŁECZEŃSTWA i jest dostosowane do teorii, że „Polacy są

narodem idiotów”. Poza tym nie w nim nie ma konkretnego.

— Co pan poseł sądzi o poglądach budżetowych p. ministra spraw wojskowych?

— Szkoda wogóle o tych poglądach mówić, bo „LUZY BUDŻETOWE” TO ZNACZY FUNDUSZE DYSPOZYCYJNE WZGLĘDNIE POZYCJE PŁYNNE SĄ ANTYTEZĄ BUDŻETU,

— to znaczy pozycji ściśle określonych.

— Jak się pan zapatruje na obecną sytuację polityczną i jakie pan widzi wyjście z tej sytuacji?

— Obecny stan polityczny w Polsce — to STAN WOJNY DO MOWEJ POMIĘDZY RZĄDEM I OBOZEM SANACYJNYM Z JEDNEJ STRONY, A SEJMEM I CAŁYM SPOŁECZEŃSTWEM Z DRUGIEJ. Szkoda słów na określenie szkodliwości takiego stanu — zwłaszcza w naszych stosunkach geograficznych.

LIKWIDACJA TEGO STANU MUSI SZYBKO NASTĄPIĆ i niewątpliwie nastąpi. Jak? — trudno to przewidzieć!

Ja i moje stronnictwo jesteśmy za LIKWIDACJĄ POKOJOWĄ w następujących etapach: ustąpienie obecnego rządu jako likwidacja systemu; nowy rząd fachowców, zdolny do współpracy z sejmem; uchwalenie budżetu na rok 1930-31; nowe, BEZSTRONNE WYBORY DO SEJMU NA WIOSNĘ LUB W LECIE PRZYSZŁEGO ROKU.

Niechaj społeczeństwo, które ma chyba dosyć materiału i doświadczeń dla oceny dotychczasowego sposobu rządzenia, wypowie swobodnie i bez presji swoją wolę w nowych WYBORACH DO SEJMU I SENATU.

Sejm został zwołany na sesję zwyczajną od 31 października

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 3-ej po południu szef biura prawnego prezydium rady ministrów dr. Pieńko doręczył marszałkowi sejmowi p. Daszyńskiemu zarządzenie prezydenta Rzplitej z dnia 24 b. m. w sprawie zwołania sejmiku na sesję zwyczajną.

Jednocześnie doręczone zostało analogiczne zarządzenie kancelarii senackiej.

Zarządzenie te brzmią: „Na podstawie artykułu 25 konstytucji, zwołuję sejm do

m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1929 r.

Warszawa, 24 października 1929 roku.

Prezydent Rzplitej (—) Mościcki

Prezes rady ministrów (—) Dr. Kazimierz Świątalski

* * *

Jednocześnie marszałek sejmiku Daszyński wyznaczył pierwsze posiedzenie sejmiku na dzień 31 października r. b. o godz. 4 po południu.

Na posiedzeniu tem rząd zło

ży preliminarz budżetowy na rok 1930-31.

Narada „trzech” powzięła doniosłe decyzje

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj w południe odbyła się na Zamku konferencja, w której wzięli udział: prezydent Rzeczypospolitej, marszałek Piłsudski oraz premier Świątalski. Rozmowa trwała przeszło 2 godziny.

Podobno na konferencji tej powzięto decyzje, które dzisiaj będą przedmiotem obrad rady ministrów z udziałem marsz. Piłsudskiego.

Konferencja P.P.S., N.S.P.P. i „Bundu”

uchwaliła stałą współpracę w obronie demokracji, zdobyczy robotniczych i mniejszości narodowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w lokalu klubu sejmowego związku polskich posłów socjalistycznych odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele P. P. S., N. S. P. P., Bundu oraz centrali komisji klasowych związków zawodowych.

Konferencja, której przewodniczył poseł Barlicki, była poświęcona sprawie zbliżenia i ustalenia form współpracy partii socjalistycznych w Polsce, które współpracują ze sobą oddawna na terenie zawodowego ruchu klasowego.

Na konferencji przeprowa-

dzono szczegółową dyskusję, w której zabierali głos między innymi posłowie: Barlicki, Niedziałkowski, Ehrlich, Zerbe, Żuławski, Czapiński i Kronig. W rezultacie obrad uchwalono następującą rezolucję:

„Konferencja przedstawicieli P. P. S., N. S. P. P., Bundu i komisji centralnej klasowych związków zawodowych, odbyta w Warszawie w dniu 24 października 1929 r., stwierdza, że chwila obecna wysuwa na czoło zadań całej klasy robotniczej zorganizowanej na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w partiach socjalistycznych i w klasowym ruchu zawodowym, zadanie wspólnej walki przeciwko zamachom reakcji na podstawy ustroju demokratycznego i na prawa robotnicze.

Konferencja oświadcza, że klasa robotnicza wyteży wszystkie siły, użyje wszelkich rozporządzalnych środków, by odprzeć te zamachy, by złamać próby utrwalenia w Polsce dyktatorskiej formy rządów, pod której osłoną dokonuje się w istocie utrwalenie praw kapitału przemysłowego i finansowego oraz wielkiej własności rolnej nad życiem społeczno-gospodarczym kraju i nad dążeniami oraz potrzebami mas robotniczych, pracowniczych i włościańskich.

Pod tą osłoną prowadzona jest przez grupy kapitalistyczne — ziemiańskie wzmożona ofensywa przeciwko zdobyciom społecznym robotników, praco-

wników i włościan, i prowadzi na jest dalej polityka ucisku względem szerokiej masy t. zw. mniejszości narodowych. Konferencja uznaje za niezbędne, by reprezentowane na niej partie socjalistyczne dążyły do ustalenia wspólnego socjalistycznego programu, rozwiązującego sprawy narodowościowe w państwie polskim, a w następstwie do wprowadzenia tego programu w życie. Konferencja uważa za wskazane, by reprezentowane na niej partie socjalistyczne utworzyły w związku z zadaniami chwili stałe formy kontaktu i współpracy”.

Zmiany w rządzie sowieckim

MOSKWA, 24.10. — Rząd sowiecki udzielił dymisji wszystkim dotychczasowym zastępcom komisarza ludowego oświaty, powołując na nowych zastępców tego komisarza: wdowę po Leninie, Krupską, prof. Pokrowskiego i niejakią Epsztajn i Kurca.

Trocki o Leninie

BERLIN, 24.10. — Prasa niemiecka zapowiada ukazanie się nowej książki Trockiego, w której Trockie zamierza dać nowe oświetlenie psychologii i charakteru Lenina, jako „jednostki o wybitnym usposobieniu cesarystycznym”.

Walka o płace górników

Związki zawodowe żądają podwyższenie tylko dniówek

DĄBROWA GÓRNICZA, 24 X. (Tel. wł.). Dziś toczyły się dalsze rokowania pomiędzy przemysłowcami górniczymi, a zw. zawodowymi z pos. Stańczykiem na czele.

Przemysłowcy zaproponowali: 1) robotnikom akordowym 2 proc. podwyżki, 2) dniówkowym 2 grosze od punktu zarobkowego, co stanowi około 5 proc. podwyżki. Ponieważ liczba robotników akordowych w Zagłębiu wynosi około 40 proc. załóg, przeto podwyż-

ka, zaproponowana wynosi przeciętnie 40 proc.

Pos. Stańczyk wysunął żądanie podwyższenia tylko płac robotnikom dniówkowym o 10 proc. w Zagłębiu Dąbrowskiem a o 12 proc. w Krakowskim pozostawiając płace robotników akordowych bez podwyżki. Żądanie pos. Stańczyka jest równoznaczne ze średnią 10 procentową podwyżką płac. Przemysłowcy nadal proponują tylko 1 proc.

Komu zależy na oszczędzaniu pieniędzy kupuje wyroby polskie w domu handlowym „Julpol” skład fabryczny Al. Kościuszki 17, front parter. Oddział Tomaszów Maz. ul. Prezyd. Mościckiego 10, olbrzymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych. Urzędnikom na spłaty miesięcznie. 7026

Mieszkanie

4-opokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami na 2-iem piętrze (między Główną a Pustą) do oddania. Oferty do admin. pisma pod „L. K.” 7068

Straszna katastrofa kolejowa w Niemczech

9 zabitych.—12 śmiertelnie rannych

BERLIN, 24 X. (Tel. wł.). — Dziś przed południem na odcinku kolejowym Monachjum — Norymberga zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Kilka kilometrów od stacji kolejowej Norymberga pociąg pociąg pociąg, zdążający z Hamburga do Monachjum zderzył się z kurjerem Norymberga — Berlin. Skutki katastrofy były okropne. Parowozu obu pociągów i po kilka wagonów każdego z kurjerów

uległo strzaskaniu. Czterech urzędników pocztowych poniosło śmierć na miejscu. Pięć osób zmarło wkrótce po wypadku. 12 pasażerów odniosło tak ciężkie rany, że najprawdopodobniej nie uda ich się utrzymać przy życiu. 20 osób zostało lekko rannych. Wszyscy ranni zostali specjalnym pociągiem sanitarnym przewiezieni do Berlina. Dochodzenie w sprawie przyczyny katastrofy trwa.

Nagły zgon dr. M. Greka

Wczoraj zmarł nagle znakomity obrońca adwokat dr. Michał Grek, prezydent lwowskiej izby adwokackiej.

Zmarły był czołowym przedstawicielem palestry polskiej, odegrał również wybitną rolę w życiu politycznym.

Był on przez szereg lat posłem do parlamentu austriackiego i sejmiku krajowego, wiceprezesem Koła polskiego w Wiedniu oraz prezesem stronnictwa demokratycznego polskiego, później ludowego.

Wdowa z Łodzi na czele afery korupcyjnej

BERLIN, 24 X. (Tel. wł.). — Policja wpadła na trop afery korupcyjnej, w którą zamieszany jest szereg wyższych urzędników ministerstwa kolei, magistratu berlińskiego i ministerstwa poczty. Urzędnicy ci, biorąc wysokie łapówki, uwzględniali przy dostawach budowlanych firmę wdowy Klossowej, pochodzącej podobno z Łodzi.

Na granicy obłędu Zamach na pociąg z zemsty

Miedzy stacjami Brzeźnica i Rydzów w powiecie wadowickim pociąg mieszany, jadący w stronę Wadowic, wpadł na położony na torze kamień wagi około 100 kg.

Parowóz i kilka wagonów uległo uszkodzeniu.

Dochodzenie ustaliło, iż sprawca zamachu jest Józef Puchala, gospodarz z Chrzastowej, który oburzony, iż musiał długo czekać na otwarcie przejazdu w ten dziwny sposób postanowił zemścić się na kolei.

Komisarz palestyński zostanie odwołany

LONDYN, 24.10. (ATU.). W kołach rządowych Wielkiej Brytanii w związku z nadal niewyjaśnionym położeniem w Palestynie, rozważana jest ewentualność zamianowania nowego wysokiego komisarza W. Brytanii, ponieważ dotychczasowemu nie udało się oprowadzić sytuacji.

Król woli czytać bajki nie teksty traktatów arbitrażowych

BUKARESzt, 24.10. (Tel. wł.). Minister spraw zagranicznych, August Zaleski przybył dziś rano do Bukaresztu, witany na dworcu przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, Mironescu, posła polskiego Szembeka, posła francuskiego, personel poselstwa polskiego i M. S. Z., oraz liczną kolonję polską. Z dworca udał się minister Zaleski samochodem w towarzystwie ministra Mironescu do miasta.

Popołudniu minister Zaleski wraz z małżonką i posłem Szembekiem udali się na audjencję do pałacu królewskiego, gdzie zostali przyjęci przez króla Michała i księżną — matkę Helenę w otoczeniu dworu. Z okazji urodzin króla Michała, które przypadają w dniu 26 b. m. minister Zaleski złożył młodocianemu monarsze życzenia i wręczył mu piękny upominek w postaci ozdobnego wyda-

Sila lewicy we Francji „Centropraw“ nie będzie się mógł utrzymać



TARDIEU,
główny kandydat prawicy.

Jutro Doumergue wybierze nowego premiera

PARYŻ, 24 X. (Tel. wł.). — Dziś po południu prezydent Doumergue zakończył liczne konferencje w pałacu Elizejskim z przywódcami frakcji parlamentarnych poszczególnych stronnictw politycznych. Rokowania, które pozostawały w ścisłym związku z utworze-

niem nowego rządu, dały, według opinii sfer urzędowych, pozytywne wyniki. W ciągu dnia jutrzejszego należy spodziewać się ze strony prezydenta Doumergue decydującego kroku co do wyboru nowego premiera.



PAUL BONCOUR,
kandydat lewicy.

Radykalni socjaliści zwalczać będą prawicę

REIMS, 24 X. (Tel. wł.). Został tutaj otwarty kongres partii radykalnych socjalistów we Francji. Przewodniczącym kongresu został obrany deputowany Deladier, który wezwał zebranych do prac nad określeniem minimum programu partii. Kongres omawiał sprawę stworzenia nowej większości

parlamentarnej, opartej o kluby lewicowe i postanowił zaatakować wszelkie próby stworzenia koalicyjnego rządu, wyłonionego z przedstawicieli partii prawicowych.



ANTERIOU,

francuski minister rent i emigracji który podczas uzupełniających wyborów do senatu został w swoim okręgu pokonany przez kandydata skrajnej reakcji. W związku z tem zgłosił on na ręce Brianda podanie o dyktando w przededniu upadku całego gabinetu w parlamencie.

Mocna pozycja labourzystów Gabinet socjalistyczny w Anglii pozostanie u steru co najmniej 4 lata

LONDYN, 24 X. (Tel. wł.). Wobec zbliżającego się terminu 29 b. m., kiedy to parlament angielski rozpocznie swoje obrady, wszystkie trzy partie polityczne odbyły zebrania swoich frakcji parlamentarnych w celu ustalenia programu polityki na sesji izby.

Wczoraj Snowden i Henderson wygłosili dłuższe przemówienia, omawiając najważniejsze problemy polityki zagranicznej i wewnętrznej Anglii. Mówcy ci podkreślili, że rząd obecny będzie pozostawał na swym

stanowisku przynajmniej w ciągu lat czterech, gdyż nowe wybory mogłyby przynieść partii pracy jeszcze większy sukces, niż dotychczas. Z tego względu przeciwnicy polityczni labour party będą obawiali się obalenia obecnego rządu.

W dniu wczorajszym odbyło się również posiedzenie członków byłego rządu konserwatywistów pod przewodnictwem Baldwina. Na posiedzeniu tem omówiono stosunek konserwatyistów do obecnego rządu i parlamentu. Mimo pozostawania w opozycji konserwatyści nie będą dążyli do doprowadzenia do ostrych konfliktów.

Grozi lokaut w wełnie angielskiej

Konflikt o płace robotnicze w angielskim przemyśle wełnianym, wbrew przewidywaniom, ostatnio zaostrzył się. Pertraktacje pomiędzy pracodawcami i pracownikami o obcięcie stawek zostały zerwane, nie bacząc na ustępstwo przemysłowców z 12 proc. na 8,5 proc.

Głosowanie, dokonane w łonie związków, przyniosło wynik zdecydowanie ujemny; za odrzuceniem ugody z przemysłowcami wypowiedziało się 80 proc. głosujących.

Komitet wykonawczy związków zawodowych przemysłu wełnianego zbierze się w sobotę, celem ustalenia wytycznych dalszej polityki.

Konflikt jest obecnie w fazie najostrzejszej. Lokaut, mogący objąć do 200.000 robotników, w tem 20.000 kobiet nie jest wykluczony.

związanych z kryzysem gabinetowym. Zaatakują tylko rząd partii pracy w sprawie bezrobocia, opierając się na przyrzeczeniach poprawy tego stanu w Anglii, które to jednak bezrobocie nie zostało przez obecny rząd zredukowane. Na temże zebraniu uchwalono

przejście do ostrej opozycji dopiero za dwa lata.

Liberałowie zdecydowani są do porozumienia z partją pracy. Od nich też będzie zależna większość przy najbliższych głosowaniach izby.

Aby w policji...

Epopea posterunkowego Jakubczyka

Przed dwoma tygodniami znikał nagle z Warszawy w tajemniczy sposób starszy posterunkowy policji państwowej, Stanisław Jakubczyk.

Ani władze zaginionego, ani żona nie wiedziały, co się z nim stało i gdzie się podział. Zawiadomiono o tym wypadku wszystkie komendy policji w całym kraju — bezskutecznie.

I oto teraz nadeszła wiadomość, że policja w Królewskiej Hucie aresztowała jakiegoś osobnika, którego władze policyjne niemieckie odstawiły do granicy. Okazało się, że jest to

Panika giełdowa ogarnęła onegdaj Wallstreet

NOWY JORK, 24.10. (Tel. wł.). Dzień dzisiejszy na giełdzie tutejszej zaliczyć należy do najcięższych dni przy ulicy Wallstreet. Wahania kursów były tak znaczne, że spowodowały niebywałą panikę w świecie finansowym Nowego Jorku. Różnice kursów poszczególnych akcji dochodziły do 50 dolarów na sztuce. Doprowadziło to do silnego zdenerwowania. Urządzenia techniczne giełdy nie mogły nadążyć notowaniom ciągłych zmian kursów. Ruch akcji w ciągu dzisiejszego dnia objął nie notowaną dotychczas liczbę — 12.881.000 sztuk. Dotychczas najwyższa liczba wynosiła 6.000.000 sztuk.

Bolszewicy w Chicago

NOWY JORK, 24.10. (Tel. wł.). Dziś o godzinie 15.30 na lotnisku w Chicago wylądował samolot rosyjski „Kraj Sowieców“

Borowiak i Gunker zaaresztowani po przejściu granicy

MOSKWA, 24.10. — Prasa sowiecka podaje, iż część członków delegacji robotników i chłopów polskich, zwiedzającej Rosję sowiecką, postanowiła powrócić do Polski, część zaś udała się na Daleki Wschód i na Ukrainę, gdzie ma prowadzić propagandę komunistyczną.

Dwaj członkowie tej delegacji, Borowiak i Gunker — ten ostatni z Łodzi — zostali natychmiast po przekroczeniu granicy polskiej aresztowani.

Gdy wiadomość ta dotarła do Moskwy, zorganizowano antypolską manifestację.

Tragiczny skok

Onegdaj rozegrała się w gmachu ratusza miejskiego w Dreźnie wstrząsająca tragedia. Na tarasie wieży ratuszowej przechadzał się prze dwie godziny w najwyższym zdenerwowaniu starszy mężczyzna i nagle w oczach obecnych przy tem osób rzucił się na bruk ulicy. Siedziwo wykazało, że denat jest wyższym urzędnikiem kolejowym. Do samobójstwa pchnęły go niepowodzenia materialne.

Mściwi rabusie

SOFJA, 24.10. (Tel. wł.). — W gorzystych okolicach Trojan od dłuższego czasu grasuje niebezpieczna banda pod wodzą herszta Doczy Uzunowa. W dniu wczorajszym banda ta napadła na przejeżdżający autobus z Sawlijewa do Suchego Dołu. Rabusie zatrzymali samochód, obrabowali pasażerów, a znajdujących między innymi prezesa Kunczewa, prokuratora i radcę trybunału po długim męczeniu zamordowali. Środkiem ci zdążyli na sesję sądową do Suchego Dołu. Bandyta zbiegł w góry. Władze wszczęły energiczne śledztwo, lecz jak dotychczas bez rezultatu.

Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

Ciąg dalszy.

Drugi ustęp oznajmiał krótko gubernator w celu uniknięcia zbytecznych zamieszek ogłasza w Nowym Jorku stan oblężenia. Policja, wraz z przybyłym wojskiem morskim, będzie czuwała nad spokojem i porządkiem w mieście. Odezwa kończyła się następująco:

— Widmo, zrodzone w umyśle człowieka niepoczytalnego, zdenerwowało was, obywatele miasta. Wkrótce zostanie ono usunięte. Szaleniec, popierany przez cudzoziemskie, napływowe elementy, pozwala sobie na zakłócenie spokoju naszego miasta. Nie ujdzie on szybkiej kary. Rząd jest zdecydowany na użycie wszelkich środków w celu złamania oporu. Wychońcie jaknajmniej na ulice i spełniajcie swój obowiązek, przez bezwzględne posłuszeństwo władzom.

ROZDZIAŁ XLVI.

Wreszcie Wiktorowi udało się uzyskać połączenie z gubernatorem. Gubernator był bardzo uprzejmy, ponieważ był już pewien zwycięstwa. Otrzymał telefonicznie instrukcje z Waszyngtonu.

Wiktor mówił do niego drżącym głosem:

— Panie gubernatorze, nie pojmuję, co się stało. Sądzę, że rząd i kupiectwo to nie jest jedno i to samo, a tymczasem rząd występuje przeciw mnie, jako organ egzekutywny kupiectwa. Przysyłają mi do domu lekarzy. Chcą mnie zabrać do zakładu dla warjatów. Mobilizują policję dlatego, że zamykam mój dom towarowy. Cóż to znaczy?

— Ależ, mister Brooker, pan pyta, co to znaczy? To znaczy, że jeżeli rząd posyła panu lekarza, to prawdopodobnie ma po temu słuszne powody.

— Rząd obsadza swoimi ludźmi moje przedsiębiorstwa w całym kraju!

— Nie czyni tego w tym celu, aby je panu odebrać. Zostaną one naturalnie oddane pańskiemu synowi. Ale nie ścierpimy tego, aby pan urządził państwo w państwie. A ponieważ teraz prawdopodobnie zapyta mnie pan o warunki, na jakich zgodzimy się cofnąć nasze rozporządzenia, zaraz sam je panu powiem.

Helena, miss Barrymore i La Planta, którzy przez przenośnik słuchali, siedząc obok Wiktora, całej rozmowy, zatrzymali oddech. Wiktor zaś napisał na karteczce tylko trzy słowa i wciśnął ją do ręki Dubois. Ten przeczytał kartkę i stanął w pogotowiu przy drzwiach.

Gubernator mówił dalej:

— Nasze warunki są następujące: w przeciągu godziny otworzy pan znów drzwi „The Spring”, pan w towarzystwie komisji, którąśmy do pana przysłali uda się do mnie, policji wręczy pan listę osób, które się cieszą pańskim specjalnym zaufaniem, i wyda pan rozkaz, aby przy obejmowaniu pańskich zakładów przez policję, pańscy urzędnicy, co się przecież może zdarzyć, powstrzymali się od wszelkich wrogich wystąpień. Również cofnię pan swoje wszelkie dotychczasowe kroki, wiodące do zmian na polu gospodarczym i socjalno-politycznym. Pański syn wyjeżdża dziś z Waszyngtonu; oświadczył on

władzom, że pańskie przedsiębiorstwa będzie nadal prowadził w tym duchu, w jakim były prowadzone przedtem. Proszę bardzo o niedawanie mi żadnych odpowiedzi, ponieważ nie mam pełnomocnictw na przeprowadzanie zmian w tym, co powiedziałem.

Oblizną Wiktor w miarę przy słuchaniu się słowom gubernatora, stawało się coraz promienniejsze. Dokoła ust jego igrał uśmiech. Gdy gubernator skończył, przeraził go wprost serdeczny dźwięk głosu Wiktora.

— Panie gubernatorze, chcecie zniszczyć nie tylko moje życie, ale i moją pracę. Moje ży-

Może pan być pewien, że wszyscy, znajdujący się w domu towarowym „The Spring”, zapoznają się z treścią odezwy, którą rząd kazał rozlepieć na ulicach Nowego Jorku, i że ci, którzy będą chcieli być posłuszni wezwaniu rządu, zostaną o godzinie 9 wypuszczeni z mego domu. Tych ludzi nie możecie uważać za współwinnych i proszę pana, jako gentemana i jako człowieka, o uważanie ich za niewinnych. Nie zasłużyli oni na karę. Czy pan może mi to przyrzec?

Prokurator generalny kiwnął głową, poczem gubernator oświadczył:

— Sądzę, że mogę to panu przyrzec. Czy nie ma mi pan nic więcej do powiedzenia?

— Pańskie warunki...

— Moje warunki są, jak mur, czekam na pańską odpowiedź.

— Bardzo żałuję, panie gubernatorze, ale doprowadza mnie pan do ostateczności. Pan będzie łaskaw udać się na dach swego domu, tam ujrzy pan moją odpowiedź.

— Co, proszę? — spytał gubernator.

Ale Wiktor już odwiesił słuchawkę i dał zak Dubois. Ten wybiegł, jak błyskawica.

— Na dach mego domu? — spytał gubernator patrząc na otaczających, — co on chciał przez to powiedzieć?

Burmistrz wstał:

— Chodźmy. Dziś nie jest pierwszy kwiecień i głos Brookera nie brzmiał tak, jakby chciał on nas wystawić na głupców.

Panowie pojechali windą na płaski dach ratusza, z którego wznosiła się wieża, przewyższająca drapacze nieba w tym okręgu. Zdała wznosiła się kolumna „The Spring”. Wiał silny wiatr. Prokurator generalny podniósł w górę kołnierz. Gubernator wytrząsnął fajkę i pogładził się po głowie, która go silnie bolała.

— Jak spokojnie wygląda miasto. Można by myśleć, że wszystkie ostatnie wypadki są złym snem. Czy pan ma lornetkę?

— Tak, proszę.

Gubernator patrzył na wieżę „Springu”. Gwiazdzista chorągiew powiewała na niej ze spokojem. Nagle poruszyła się silniej, potem powoli opadła.

Pozostali panowie w międzyczasie kazali sobie również przynieść lornetki.

— Zdejmuje chorągiew!

— Nie, nie zdejmuj! Znow wciąga ją w górę...

— Wciąga ją... —

Z ust wszystkich mężczyzn wydobył się okrzyk przerażenia. Zakręciło się im w głowach, jak by przed nimi rzucono bombę. Zapanowało milczenie. Ze zdumieniem i przerażeniem patrzyli na wieżę „The Spring”. Tak samo, jak oni na wieżę tę patrzyło wielu nowojorczyków. — Stali oni z otwartymi ustami, a oficerowie policji przecierali sobie oczy. Pierwszym, który się najprędzej opanował, był kapitan Hetscher, który z załogą okrętu „Minnesota”, stanowił ognisko w pierścieniu otaczającym dom Brookera. Spuścił pasieczek skórzany ze stalowego helmu, który miał na głowie, i zaplął go mocno pod podbródkiem.

Nad domem towarowym „The Spring”, nad Broadwayem, nad Nowym Jorkiem, po raz pierwszy, od czasu istnienia tego miasta, powiewała z najwyższego i najpotężniejszego budynku, z którego byli domni wszyscy mieszkańcy, — olbrzymia czerwona chorągiew.

ROZDZIAŁ XLVII

Antonia polerowała sobie skórę paznokcie.

— Więc on chce wyjechać?

Marja siedziała przy oknie, w pokoju, który wynajęły razem z Antonią w Park - hotelu, i wyglądała na ulicę. Pora była jeszcze bardzo wczesna, a w Waszyngtonie ruch późno się rozpoczynał.

— Czy powiedział ci z jakich przyczyn?

— Nie. Rzekł tylko, że obawia się, iż zwarjuje przez ojca i że postępowanie ojcowskie za było już w nim poczucie obowiązku synowskiego.

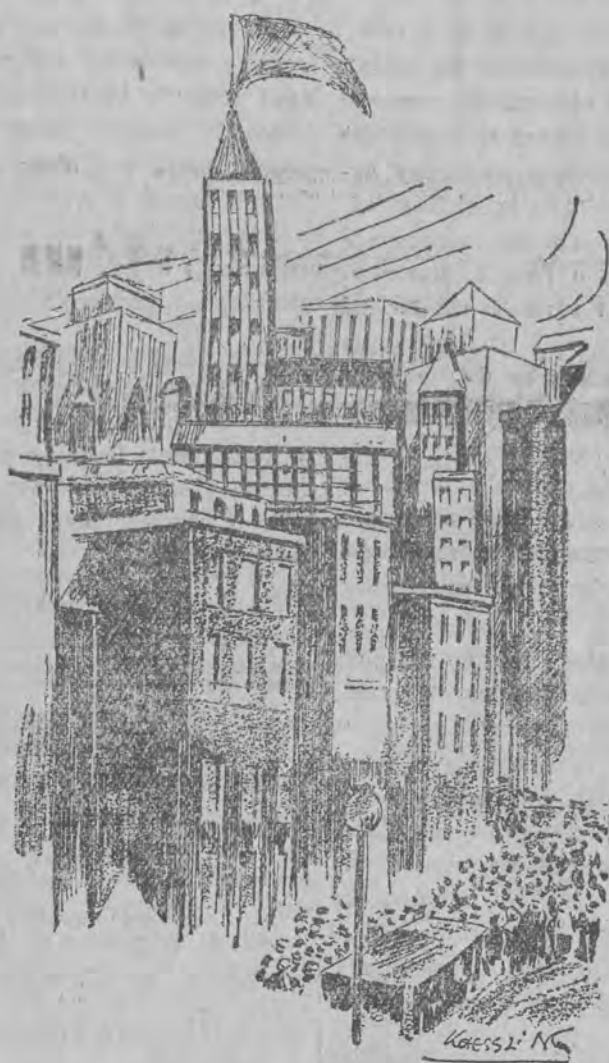
Antonia zaczęła się pudrować:

— Mnie się zdaje, że stary Brooker rzeczywiście zwarjował, czyż czytała, co dziś pisały gazety?

— Tak, czytałam. Ale to nie zmienia treści danego mi polecenia. Bez względu na wszelkie okoliczności mam przeszkodzić jego wyjazdowi.

— W jakich stosunkach jesteś z nim obecnie?

— W liście, który mu przysłałam, musiało znajdować się dużo pochlebstw dla mnie. Od pierwszej chwili zaczął ze mną flirtować. Wczoraj pojechałam z nim jego autem do Mount Vernon. Było bardzo miło. Leżeliśmy na wielkiej łące, a w dole na rzece płynęły parowce. Drzewa pełne były świergoczących ptaków.



Nad domem towarowym Brookera powiewała olbrzymia czerwona chorągiew

cie możecie otrzymać, ale musicie sami je sobie zabrać. Nie wątpię w to, że uda się wam również zniszczyć moją pracę. Ale patrzeć na to będzie Nowy Jork, patrzeć na to będą całe Stany, cały świat, — cenzura gazet nie tu nie pomoże, tak samo, jak bajka o moim szaleństwie. Bardzo mi przykro, panie gubernatorze, że pan nie jest przygotowany na prowadzenie ze mną dyskusji. Zapewniam pana, że wcale mi nie zależy na tem, abym nie zginął, ale zginąć chcę z sensem.

Również i u gubernatora kilka osób przysłuchiwało się rozmowie: generalny prokurator, burmistrz, i kilku przedstawicieli związków gospodarczych. Patrzyli na siebie i wzruszali ra-

mionami. Dopiero przy dalszych słowach Wiktora na obliczach ich ukazał się wyraz pogardy i niezadowolenia.

— Wiecie o tem, że moje idee są dobre, bowiem są one nie dla jednostek, ale dla ogółu.

Wiedzie również dobrze, o tem, że zniszczenie mnie nie jest czy nem bohaerskim, i wiecie, że wkrótce wszyscy, nawet wasi policjanci i żołnierze, których teraz przeciw mnie posłecie, będą inaczej myśleli o swych obecnych obowiązkach. Poza tem chciałem zwrócić pańską uwagę na to, że w moim domu znajduje się pewna ilość urzędników i innych osób, które nie będą ze mną sympatyzowały, gdy się dowiedzą, że jestem zdrajcą stanu lub szaleńcem

Wiadomości bieżące

50 biednych dzieci wysłał magistrat na kurację do Rabki

W tych dniach wydział opieki społecznej wysłał do Rabki nową partię dzieci w liczbie 50. Dzieci te zakwalifikowane zostały na kurację przez lekarzy szkolnych i przebywać będą w Rabce na koszt miasta.

Zebrania kontrolne rezerwistów Łodzi i powiatu łódzkiego

Jutro o godz. 9 rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU. Łódź — Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C jeden i C dwa) urodzeni w roku 1904 zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 6, 8, 9, i 11 komisariatów policji, których nazwiska zaczynają się na litery M.

Do lokalu PKU. II Łódź — Miasto szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1889 zamieszkali na terenie 10-go komisariatu P. P. których nazwiska zaczynają się na litery: od L do Z.

Do lokalu PKU. Łódź — Powiat przy ul. Piotrkowskiej 187 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1904, 1902, 1889 zamieszkali w gminie Czarnocin.

Rejestracja rocznika 1909

Dziś, w piątek, dnia 25 października powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu biura wojakowo - policyjnego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8,15 do 15-ej (8-ej po południu) mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkali na terenie V-go komisariatu policji o nazwiskach na litery L. Ł. M. N. O. P.

Automatyczne zwrotnice ustawione zostały na Placu Wolności

Wczoraj rano na Placu Wolności vis-a-vis magistratu zainstalowano pierwszą automatyczną zwrotnicę, dotychczas obsługiwaną przez pracowników tramwajowych.

Maszynista, widząc, iż zwrotnica jest nieodpowiednio dla niego nastawiona, puszcza prąd, który działa na umieszczone u góry przewodniki, a te powodują inne nastawienie zwrotnicy.

Wieczorem dla orientacji ma-

Europejski zakątek w Łodzi

Plac Wolności będzie miał wielkomiejskie oblicze

Na Placu Wolności wre ruch niezwykle! Snują się wozy z piaskiem, żwirem i kamieniami, turkocą betoniarki, rozrywają ziemię kilofy i oskardy, co chwilę tworzą się nowe pagórki wykopanej ziemi, z pod ręki niemal wywożone za miasto. Tylko patrzeć, jak dymiące kotły z asfaltem zaczęły wypływać kubły czarnego, śrutowego ciasta, które gładką taflą pokryje głęboki, betonowy podkład. Jeśli do tego widoku dodać tajemnicze drewniane rusztowanie, otoczone płotem, to otrzymamy pełny obraz pozorów smutnego rozgardiaszu, jakby po krótkotrwałym, ale gruntownym trzęsieniu ziemi.

Łodzianie mogą jednak być spokojni! Z tego chaosu ma się wyłonić naprawdę europejski plac, o imponujących rozmiarach i zachwycającym wyglądem. A więc przede wszystkim olbrzymi ten plac, o średnicy przeszło 80 metrów, został zniewielowany. Usunięto nierówności terenowe i spadek ku Piotrkowskiej, co przy kołach łbach nie rzuciło się zbyt w oczy, ale przy asfaltowej, równej powierzchni byłoby optycznie nieznośne. Pozatem sama nawierzchnia asfaltowa będzie jednolita, dochodząc do samych szyn tramwajowych. Szyny granitowej kostki przy szynach podzieliłyby cały plac na seg-

menty, osłabiając ogólne wrażenie, jakby zmniejszając rozmia-ry. W gruncie rzeczy i na Piotrkowskiej ta kostka była niepotrzebna, a psucie asfaltu przez koła wozów ładowych, jeżdżących po szynach, można było udaremnić drogą kar administracyjnych na przekornych woźni-
ców. Również kostka granitowa na skrzyżowaniach ulic jest chybionym pomysłem, gdyż konserwacja i reperacja asfaltu jest tak prosta i tania, że nie należało się jej obawiać. Ale to są już dzisiaj spóźnione żale. Na Placu Wolności będzie nam to „ulepszenie“ zaoszczędzone. Smutny widok przedstawia-
ło zadrzewienie placu, o którym

można. Stare klony obok młodych kasztanów, co drugie drzewko napoty uschnięte, lub rachitycznie wykrzywione. Obecnie, przy generalnym remoncie, drzewa te zostaną przesadzone w inne okolice, a miejsce ich zajmą równe lipy, wysokości 2 i pół metra, które będą można co rok jednocześnie i jednakowo strzyć, utrzymując ich jednolitą linię.

A wreszcie prawdziwe wielkomiejskie udoskonalenie: Oto między szynami tramwajowymi i pomnikiem Kościuszki stworzona będzie druga jezdnia dla komunikacji przyspieszonej. Podczas gdy wozy ładowe, samochody ciężarowe i drożki jeżdżą będą (wciąż tylko w prawo) po jezdni zewnętrznej, między linią tramwajową i trotuarem, to auta osobowe wjeżdżać będą bezpośrednio na jezdnię wewnętrzną, mającą 7 i pół metra w promieniu i po niej objeżdżać plac do potrzebnej przecznicy. Zmniejszy to ruch na jezdni zewnętrznej, a jednocześnie usprawni tempo aut osobowych, których szybkość byłaby w przeciwnym wypadku nieznośnie hamowana, zarówno przez snujące się pojazdy, jak i przez skracające we wszystkie przecznice tramwaje.

Podnoszą się głosy, że zmniejszy się przez to przestrzeń dookoła pomnika i utrudniony będzie doń dostęp. Ale rozmach wielkomiejski i celowa regulacja ruchu sowedle opłaci te obiekty, zresztą małymiaścickowej natury.

Niechaj więc nikogo nie denerwuje i nie niepokoi dzisiejszy stan Placu Wolności. Niechaj każdy pamięta, że zrodzić się ma z tego coś, z czego Łódź będzie mogła być dumna i czem będzie się mogła przed światem pochwalić!

CIVIS.

List otwarty do p. komisarza Łopuszańskiego w sprawie lecznicy kasy chorych m. Łodzi przy ul. Bednarskiej 7

Otrzymałmśmy poniższy list otwarty do p. komisarza kasy chorych m. Łodzi z prośbą o umieszczenie. Czynimy zadość tej prośbie, zachowując swoisty styl autora.

„Czy wiadomo jest panu komisarzowi, że istnieje lecznica kasy chorych m. Łodzi przy ul. Bednarskiej 7, a jeśli tak, to czy choć raz jeden wizytował ją p. komisarz i czy zainteresował się stanem ubezpieczonych w tejże lecznicy, którzy są tam traktowani gorzej, niż po macoszemu.

Lecznica ta obejmuje bardzo dużą dzielnicę, to też zgłasza się do niej codziennie wielu ubezpieczonych.

Zwracałem się w dniu onegdajszym trzykrotnie do lecznicy w celu otrzymania numerka do lekarza, jednakże bezskutecznie i ostatecznie zmuszony byłem udać się do innej lecznicy, oddalonej od mego miejsca zamieszkania o parę kilometrów. Żona moja również chodzi już do lecznicy od 8 dni i nie może uzyskać numerka do dentysty.

Wobec tego zapytuje p. komisarza kasy chorych m. Łodzi czy nie możaby usunąć w lecznicy przy ul. Bednarskiej tych niedomagań, które tak dotkliwie dają się we znaki ubezpieczonym.

W lecznicy tej do tej pory istnieją dwa gabinety lekarskie dla chorób wewnętrznych; w gabinecie dentystycznym mieszczą się tylko dwa fotele, a chorych zgłaszają się setki dziennie, i zmuszeni są wracać nie raz z placem do domów, bo nie otrzymali numerków. (W ubiegłym tygodniu był wypadek zgonu tuż przy lecznicy, na ulicy).



Dziś i dni następnych!

Dramat namiętności, konfliktów i nieporozumień. — Odwieczna zagadka duszy kobiecej:

Dlaczego kobieta zdradza? (NJU)

W rolach głównych:

Elżbieta Bergner
Emil Jannings
Conrad Veidt

NAD PROGRAM: 7161
Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w kraju.
Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA.

Czy nie możaby powiększyć lecznicy chociażby o jeden gabinet chorób wewnętrznych i dostawić choćby jeden fotel dentystyczny, co ubezpieczeni obwoźu lecznicy przy ul. Bednarskiej przyjęliby z wielkim uznaniem i byłiby za to p. komisarzowi niezmiernie wdzięczni!

Jeszcze bardziej byłoby pożądane, aby p. komisarz zajął się wykończeniem lecznicy przy ul. Żimnej (nowowytbudowana), na którą z utęsknieniem oczekują ubezpieczeni.

ZYGMUNT KOTLIŃSKI
ubezpieczony.

Kontrola sanitarna

bada zakłady masarskie i sklepy z mięsem

Wydział zdrowotności publicznej, kontynuując akcję kontroli sanitarnej wytwórni i miejsc sprzedaży artykułów spożywczych, przystąpił do generalnej kontroli wszystkich istniejących na terenie Łodzi warsztatów masarskich i zakładów sprzedaży mięsa oraz jego przetworów.

Kontrola ma na celu zbadanie stanu sanitarnego tych przedsię-

biorstw i ustalenie, czy ich lokale i urządzenia odpowiadają obowiązującym przepisom.

Generalna kontrola sanitarna tych przedsiębiorstw przeprowadzana jest niezależnie od systematycznych oględzin zakładów sprzedaży i wytwórni artykułów spożywczych, dokonywanych przez poszczególne dozory sanitarne.

Chleb staniał!

od jutra obowiązuje nowy cennik

Opierając się na opinii komisji do ustalania cen, magistrat na wczorajszym posiedzeniu obniżył cenę chleba żytniego pyłowego

70 proc. przemiału z 43 gr. na 40 groszy za kilogram w detalu.

Cena powyższa, jako maksymalna, obowiązuje od soboty, dnia 26 b. m.

Rodzina zasypanego robotnika będzie miała zabezpieczony byt

Prezydium magistratu — specjalną uchwałą — postanowiło zabezpieczyć byt rodzinie robotnika Andrzejaka, zmarłego tragicznie skutkiem wypadku przy budowie kole-

która kanalizacyjnego w dniu 18 b. m.

Odpowiednie kroki, celem zabezpieczenia dożywotniego wsparcia pozostałej wdowie zostały już podjęte.

10 ofiar katastrofy autobusowej

Spłoszony koń stał się przyczyną nieszczęścia

wydobyto z pod wywróconego samochodu

Wczoraj w godzinach popołudniowych na szosie Brzeziny — Łódź miała miejsce wielka katastrofa autobusowa, w której 10 osób odniosło poważniejsze rany.

W chwili, gdy autobus znajdował się w pobliżu miasta pasażerowie ujrzeni, zdążający od strony Łodzi wóz zaprzężony w dwa konie, jadący z niezwykłą szybkością.

Konie najwidoczniej spłoszone poniosły.

Kiedy autobus znalazł się w bezpośredniej bliskości wozu, konie rzuciły się gwałtownie w bok.

Przytomny szofer autobusu, chcąc uniknąć katastrofy skręcił gwałtownie. To właśnie spowodowało mimowoli katastrofę,

gdyż autobus runął do rowu i przewrócił się do góry kołami.

Z pod przewróconego pudła autobusu rozległy się jęki rannych pasażerów. Okoliczni wieśniacy pośpieszyli nieszczęśliwym na ratunek, alarmując jednocześnie pogotowie łódzkie.

Po przybyciu na miejsce lekarz stwierdził, że rany odniosło 10 osób. W tej liczbie 6 osób odniosło mało groźne uszkodzenia i potłuczenia, natomiast 4 osoby t. j. Benjamin Szyffer, zamieszkały w Brzezinach, Wolf Szwek, zam. w Łodzi przy ulicy Rajtera, Szajndla Federman oraz Róża Pawlik, zam. we wsi Wodzie — Wola, pow. brzezińskiego odniosły bardzo poważne rany, jak złamanie nóg, żeber i t. p.

Lekarz pogotowia po nałożeniu pierwszego opatrunku przewiózł ciężko ranne osoby do szpitala im. Poznańskich, lżej zaś rannych pozostawił na miejscu.

Jak się dowiadujemy, szofer autobusu, który w katastrofie nie odniósł żadnego szwanku, nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności ponieważ nie był sprawcą katastrofy.

Zgon bandyty

uczestnika napadu na fabrykę Bornsteina w Tomaszowie

W związku z zuchwałym napadem na fabrykę Bornsteina w Tomaszowie Mazowieckim, dowiadujemy się obecnie, iż wdrożone przez policję energiczne śledztwo zostało uwieńczone skutkiem. Udało się bowiem ująć jednego ze sprawców napadu Stefana Kowalskiego, zamieszkałego na Kaczu w Tomaszowie.

Wzięty w ogień krzyżowych pytań Kowalski przyznał się do udziału w napadzie.

Pozatem dowiadujemy się, iż przewieziony do szpitala drugi sprawca napadu, ranny przez p. Bornsteina, Stanisław Rybak, zmarł wczoraj nie odzyskawszy przytomności.

Dalsze śledztwo policyjne trwa.

Rok walki z gruźlicą

Rezultaty działalności rady naczelnej do walki z tą straszną chorobą

Pod przewodnictwem ławnika d-ra Margolis przy udziale pp.: radnej Moskiewiczówny i dr. Szustrowej (Robotnicze towarzystwo przyjaciół dzieci), naczelnego lekarza kasy chorych m. Łodzi — dr. Bogusławskiego, dr. Sokołowskiego — zastępę naczelnego lekarza K. Ch., dr. Seweryna Sterlinga — przewodniczącego rady sekcji walki z gruźlicą, inspektora szpitalnictwa miejskiego — dr. E. Mittelstaedta i kierownika sekcji walki z gruźlicą — inż. Zakrzewskiego odbyło się posiedzenie rady naczelnej walki z gruźlicą.

Na wstępie zaakceptowano plan akcji szczepień ochronnych przeciwgruźliczych metodą doustną t. zw. B. C. G., mającą jaknajszersze zastosowanie na Zachodzie.

Akcją szczepień objęte będą niemowlęta, zrodzone z rodziców gruźliczo - chorych, bądź też w których otoczeniu znajduje się osoba chora na gruźlicę.

Następnie rada rozpatrzyła sprawozdanie za trzeci kwartał r. b. oraz za pierwszy roczny okres działalności instytucji.

Sprawozdanie to ustala, iż w ciągu roku ujawniono 5,955 ognisk zarazy, które wniesione zostały do ewidencji i znajdują się pod stałą opieką oraz kontrolą poszczególnych poradni przeciwgruźliczych.

W okresie tym dokonano 6,419 wywiadów, w wyniku których zgłosiło się dobrowolnie do poradni 2907 osób z otoczenia chorych.

Ogółem w ciągu pierwszego roku działalności rady udzielono w sześciu poradniach 55,579 porad lekarskich.

Liczby powyższe świadczą wymownie o żywotności tej instytucji i o doniosłym znaczeniu koordynacji wysiłków władz samorządowych, kasy chorych i robotniczego towarzystwa przyjaciół dzieci w akcji zwalczania gruźlicy.

Życie tomaszowskie

(Telefonem od własnego korespondenta „Głosu Porannego“)

ZMARŁA PO PRZENIESIENIU DO INNEGO MIESZKANIA. Właścicielka domu przy ul. Zgorzelickiej 11 w Tomaszowie, Estera Zylbersztajn, była od szeregu lat sparaliżowana. Opiekowała się nią córka jej Markowiczowa, zamieszkała na I. piętrze wspomnianego domu.

W dniu 10 października r. b. gdy po chwilowej nieobecności Markowiczowa powróciła do swego mieszkania, matki swej nie zastała.

Okazało się, że Zylbersztajnową przeniesiono na II piętro do mieszkania jej syna, Szlamy Zylbersztajna.

Zylbersztajnowa w kilka godzin po przeniesieniu jej do mieszkania syna zmarła. Po śmierci jej znaleziono testament, sporządzony przez rejenta Lechowicza w Tomaszowie, na mocy którego jedynym spadkobiercą został syn jej, Szlama Zylbersztajn.

Rodzinnie wydawało się to podejrzane, tembardziej, że obywateli podpisani na testamentie w charakterze świadków, oświadczyli, iż nigdy nie podpisywali podobnego dokumentu.

Wobec tego sprawę tę wniesiono do urzędu prokuratorskiego w Piotrkowie, kierując jednocześnie

skargę do sądu grodzkiego w Tomaszowie, która wczoraj znalazła się na wokandzie i miało nastąpić przesłuchanie świadków.

Przed przystąpieniem do badania, do sądu grodzkiego wpłynęło podanie, w którym Szlama Zylbersztajn zrzeka się swych praw, wynikających z testamentu.

Wobec tego sąd grodzki sprawę umorzył, pozostała tylko sprawa, wytoczona przez urząd prokuratorski.

LUSTRATOR GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Jak już podawaliśmy, w Tomaszowie bawi p. inspektor Kozłowski, który przeprowadza lustrację gospodarki miejskiej.

W rozmowie z naszym korespondentem p. inspektor Kozłowski oświadczył, że gospodarkę miejską znalazł w należytych porządku.

Lustracja w Tomaszowie potrwa 7 — 8 dni.

W KINIE
SPLENDID
FILM
7162

Duży Plac

narożny, 32 x 43 metry, przy zbiegu ulic Małachowskiego i Konstytucyjnej (tuż przy Parku 3-go Maja) natychmiast do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Kilińskiego 14, Hilleman. 6810—3

LUNA w najbliższym programie szykuje dla stałych bywalców wielką niespodziankę artystyczną. 7164

Odznaczona I-a nagrodą na konkursie zagranicą
Za najzgrabniejsze nóżki świata
uroczy
DINA GRALLA

ukaze się w szampańskiej komedji salonowej
„Szukam męża, mam pieniądze“
Od jutra w kinie „PALACE“

RADIO-REICHER
ŁÓDŹ PIOTRKÓW/KA 142
„Jedynie NASZE nowoczesne
ODBIORNIKI
zapewniają DOBRY ODBIÓR

Dozorecy domowi
będą ubezpieczeni
na wypadek kalectwa
lub śmierci

W związku z tragicznym wypadkiem, jakiemu uległ dozorca domu nr. 43 przy ulicy Piotrkowskiej, dowiadujemy się, iż stowarzyszenie właścicieli nieruchomości postanowiło ubezpieczyć wszystkich dozorców domowych na wypadek kalectwa lub śmierci.

Postanowienie motywowane jest tem, że lepiej opłacać normalną składkę asekuracyjną, niż potem ponosić konsekwencje nieubezpieczenia w razie jakiegokolwiek wypadku, któremu łatwo ulec może każdy dozorca domowy.

Celem pójścia na rękę swym członkom, stowarzyszenie postanowiło załatwiać sprawy te zbiorowo.

Małoletni pracownicy
muszą być uprzednio
zbadani przez lekarza

Jak nam komunikuje okręgowy inspektorat pracy, rozpoczęło się już badanie przez lekarzy małoletnich robotników przed przyjęciem ich do pracy. Przepisy te dotychczas nie wchodziły w życie, gdyż nie była załatwiona kwestja, kto ponosi koszt badania lekarskiego, a obecnie przejęła tę sprawę kasa chorych.

W godzinach popołudniowych odbywa się badanie małoletnich w centrali kasy chorych przy ul. Wólczańskiej. Przyjęcie do pracy małoletniego bez zaświadczenia lekarskiego pociąga za sobą karę sądową.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Tegoroczny sezon jesienny Zdrojowiska Piszczany.

W tegorocznym sezonie bawiło w Piszczanach 23,374 kuracjuszy, a zatem zdrojowisko wykazuje w stosunku do minionego roku nadwyżkę blisko 2.000 kuracjuszy. Zagranica partycypuje w łącznej liczbie kuracjuszy na około 40 pr. Zjazd kuracjuszy jest nadal liczny, dzięki nadzwyczaj łagodnemu klimatowi doliny Waagu, sezon rozwija się b. korzystnie. Wszystkie zakłady zdrojowe są nadal otwarte, jak również połączone z kąpielami mułowymi, domy zdrojowe ogrzewane oryginalnymi źródłami termalnymi. 7145-1

Zapisujcie się na członków L. O. P. P

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Sztuka Watters'a i Hopkins'a „Artyści” wchodzi dziś na afisz.

Obsadę tworzą pp.: Grywńska, Jarkowska, Woskowski i in.

Jutro, sobota, dwa przedstawienia.

O godz. 4 popołudniu po cenach niższych arcywesoła krotowidła W. Rapackiego „W czepku urodzony”.

O godz. 8,30 wieczorem po raz drugi „Artyści”, zarazem premiera dla prasy i zaproszonych gości.

„Wielki kram” z udziałem Junoszy - Stępskiego i całego zespołu „Teatru Premier” już w przyszłym tygodniu grany będzie w teatrze miejskim.

TEATR KAMERALNY

Jutro, sobota premiera komedii W. Fodora autora „Sekretarki pana prezesa” „Dr. Julia Szabo”.

Premjera dla prasy i zaproszonych gości we wtorek. Niedziela i dni następnych „Dr. Julia Szabo” Dzisiaj ostatnie wieczorowe przedstawienie sztuki L. Franka „Karol i Anna”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, piątek, oraz sobota i niedziela po dwa razy fascynujący melodramat Arago i Vermona „Pamiętniki Szatana”, który po tych przedstawieniach schodzi z afisza.

W poniedziałek premiera wspólnie komedii francuskiej Duvernois'a „Gitar i Jazzband”.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę i w niedzielę wieczorem w wykołaniu zespołu teatru

kameralnego sztuka L. Franka „Karol i Anna”.

W niedzielę o godz. 12,30 w popołudnie bajka dla dzieci „Zaklęte trzewiczki” o godz. 4,20 baśń dramatyczna J. Słowackiego „Balladyna”. W próbach „Dziady” Mickiewicza.

Rozpoczęto próby komedii J. N.

KONCERT WIENER - DOUCET

Koncert Jazz'owy, który po nie zwykłych tryumfach powodzenia na pierwszorzędnym estradach europejskich, wykonają w czwartek, dnia 31 października w sali filharmonii dwaj znakomici artyści Wiener i Doucet z Paryża, będzie sensacyjną nowością dla Łodzi, albowiem obaj dwaj wielcy muzycy na dwóch fortepianach, które pod ich palcami stają się wielobarwną orkiestrą i rozbrzmiewają efektami, o jakich dotąd w muzyce fortepianowej nie przypuszczano, wykołają obok głębokiej muzyki J. S. Bacha szereg tańców jazz'owych tylko wysokiej wartości artystycznej. Bilety już nabywać można w kasie filharmonii.

Notatki

Kiepusa ma wkrótce wystąpić w operze warszawskiej, gdzie zamierza śpiewać po włosku. Wszelkie pertraktacje o to, by śpiewał w języku polskim, spełży na niczem. Artyści opery warszawskiej niezadowoleni z oporu Kiepusy, grożą nawet strejkami na wypadek, gdyby Kiepusa chciał śpiewać po polsku.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, 1411,8

11,56 Koncert z płyt gramofonowych.

13,10 Komunikat.

15,20 Przegląd wydawnictw periodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki.

15,45 Komunikat Rady Naczelnej Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych.

16,15 Koncert z płyt gramofonowych.

17,15 „Zamki północnego Podola” — wygłosi wizyt. Michał Siwiak.

17,45 Koncert orkiestry banjolistów pod dyr. Dymitra Jurkiewicza.

18,45 Rozmaitości.

19,25 Muzyka gramofonowa.

20,05 Pogadanka muzyczna, wygłosi p. Karol Stromenger.

20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Bronisława Wolfstala i Hans Basserman (skrzypce). W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Pod znakiem komfortu i luksusu znajduje się tegoroczny paryski salon automobilowy

Na drodze do samochodu, posiadającego jeden bieg

Dyrektor naczelny General Motors w Polsce p. W. L. Pawłowski, bawił w październiku r. b. w Paryżu, zwiedzając tegoroczną wystawę automobilową, o której udzielił nam następujących informacji.

Jesienny Salon Samochodowy 1929 r. znajduje się pod znakiem wszechstronnego komfortu i luksusu. Widać powszechną tendencję udostępnienia jak najszerszym ko-

lcom publiczności samochodu jak najbardziej wykwintnego.

Salon znajduje się pod bezwzględnie przewagą ilościową maszyn francuskich; jednak wozy amerykańskie i inne europejskie są również licznie reprezentowane.

Powszechną uwagę zwracają na siebie wozy General Motors, po prostu znane z technicznej doskonałości motorów i podwozi oraz wytwornych linii nadwozi. Szczególnie zainteresowaniem cieszyły się samochody marki Cadillac, Buick, Oakland i Marquette.

Wozy General Motors, wystawiane w Salonie Paryskim, posiadają bądź oryginalne nadwozia amerykańskie, bądź też wyrobione we Francji w dwunastu fabrykach krajowych.

Z pośród ulepszeń technicznych najwięcej uwagi zwracał samochód, wyposażony w napęd na przednim kole. Drugim z najważniejszych udoskonaleń jest skrzynka biegów, w której dąży się do możliwie największego uproszczenia. Różne próby, czynione w tym kierunku, wymagałyby jednak specjalnego omówienia technicznego, musimy więc ograniczyć się do stwierdzenia, że idealnym rozwiązaniem byłby samochód, posiadający jeden bieg. Praktyka nie jest od tej zasady zbyt odległa, gdyż wyprodukowano już wóz dwubiegowy. Z drugiej zaś strony można było obserwować modele, posiadające ponad cztery biegi. Również do tej dziedziny udoskonaleń należy system Syncro-Mesh, stosowany w wozach marki Cadillac i La Salle.

Chcąc wliczyć wszelkie eksperymenty i ulepszenia techniczne oraz nowe zupełnie wynalazki, zastoso- wane w przemyśle samochodowym, można napisać wiele pouczającej książeczki.

Marymont wycofuje się z rozgrywek?

Stołeczna prasa sportowa sygnalizuje o wycofaniu się z rozgrywek przez Polonię Bydgoskiej, także Marymontu, który utracił szanse zdobycia mistrzostwa swej grupy. Część prasy pochwała nawet fakt wycofania się z rozgrywek, o ile klub nie posiada szans zdobycia mistrzostwa.

10-lecie sportu polskiego w Łodzi

Jak się dowiadujemy obchodzone będzie w Łodzi 10-lecie sportu polskiego niezwykle uroczyste. Wojewódzki komitet w. f. i p. w. odbywa już w tej sprawie konferencje i program ułożony zostanie w najbliższych dniach.

Najbliższe spotkania piłkarskie w Łodzi

W nadchodzącą sobotę odbędą się w Łodzi dwa towarzyskie spotkania: sootbalowe, mianowicie: Union gra z Hasmonem i Wadzew z Hakoahem.

Przeciwnicy Petkiewicza w Sztokholmie

Jak wiadomo startuje w nadchodzącą niedzielę w Sztokholmie nasz długodystansowiec Petkiewicz w legu na 3000 mtr. Przeciwnikami Petkiewicza będą następujący długodystansowcy skandynawscy: Magnusson, Krafft, Loukola i Lindgren.

W niedzielę mecz hockeyowy Polska--Węgry

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Budapeszcie mecz hockeya ziemnego Polska — Węgry. Będzie to drugi międzynarodowy występ drużyny polskiej.

Olimpiada żydowska w Tel-Awiiwie

W r. 1930 odbędzie w Tel-Awiiwie olimpiada żydowska, w której wezmą udział organizacje sportowe (żydowskie) wszystkich krajów. Licznie ma być również reprezentowany sport żydowski w Polsce.

Selinger uciekł do Wiednia przechodząc na zawodowca

Jak donoszą z Krakowa, środkowy pomocnik tamtejszej Makkabi, Selinger, jeden z najlepszych polskich graczy na tej pozycji opuścił niespodziewanie Kraków, udając się do Wiednia, gdzie w najbliższym czasie ma występować w barwach Hakoahu. Ucieczka Selingera i przejście jego do szeregów zawodowców wywołało w świecie sportowym Krakowa olbrzymią sensację.

Ponieważ jednak praca taka przekraczała znacznie ramy niniejszego sprawozdania, więc ograniczyć się musimy jedynie do stwierdzenia, że tegoroczny Salon Automobilowy znajduje się pod znakiem komfortu, dalszego ulepszenia technicznego, wytworności linii, maksimum bezpieczeństwa i minimum kosztów nabycia i eksploatacji.

G. M.

Tadeusiewicz królem strzelców łódzkich

Najlepszym strzelcem wśród łódzkich graczy ligowych okazał się Tadeusiewicz, który w rozgrywkach dotychczas spotkaniach zdobył 11 bramek. Drugie miejsce zajmuje Król z 9 bramkami. Trzecie zaś Chojnacki, zdobywca 6 bramek. Sztolenwerk i Kulawiak zapisali na swoje konto po 5, Sowiak zaś tylko 3. Po dwie bramki strzelił Durka, Janczyk, Nykiel, Śledź, Feja, Trzmiel, Frankus, Hermans, Kahan, Karasiak, Stolarski i Żurkowski. Po jednej tylko bramce zdobyli: Kubik AL, Wieliszek, Błaszczyński, Schulz II, Alaszewski II i Cyll.

Charakterystycznym jest fakt, że 41 bramek L. K. S. zdobyło jedenastu graczy, zaś o wiele mniej szą liczbę 28 bramek zdobytych przez Turystów zapisało na swoje konto trzynastu graczy.

Sukces Bar Kochby łódzkiej

W odbytym onegdaj w stołecznej ogólnokrajowym konkursie żydowskich orkiestr sportowych, uczestniczył też zespół łódzkiej Bar Kochby pod batutą p. Zylberberga. Łódzianie odnieśli w konkursie tym wielki sukces, gdyż jury ogłosiło ich jako zwycięzców i przyznało bezapelacyjnie pierwsze miejsce.

Następne miejsca zajęły orkiestry Makabi (Wrocław), Makabi (Wilno) i dopiero czwarte miejsce zespół stołecznej Makabi, organizującej powyższy konkurs.

Sukces łódzian nabiera szczególniejszego znaczenia gdy się zważy, że przeciwnikami ich były zespoły uważane dotychczas za przodujące.

Pogoń lwowska kreśli jak może sprytnie zredagowany protest godzi w Turystów

Jak się dowiadujemy Pogoń lwowska przeprowadziła w niedawnym czasie wywiady w okręgu urzędzie W. F. i P. W. w Łodzi w sprawie przełożenia swego czasu meczu Turystów — Pogoń z dnia 3 maja na dzień 14 lipca. Zarząd Pogoni pragnął stwierdzić czy rzeczywiście Turystów w dniu 3 maja wskutek święta w. f. i p. w. w Łodzi nie mogli rozegrać spotkania z Pogonią i czy brak było w tym czasie boiska.

Jak wiadomo spotkanie to, które na skutek starań Turystów, przesunięte zostało na dzień 14

lipca, zakończyło się zwycięstwem Turystów w stosunku 3:1.

W proteście swym Pogoń zaznacza, że liga nieprawie przesunęła termin zawodów i zarząd Pogoni domaga się powtórzenia rozgrywek.

Ponieważ wywiad Pogoni w Łodzi wypadł dla Turystów nieprzychylnie, istnieje możliwość, że mecz ten zostanie powtórzony. Protest ten rozpatrzony będzie w najkrótszym czasie przez zarząd ligi. Zauważamy, że tak sprawa przedstawia się w oświetleniu protestu Pogoni, w rzeczywistości jednak tło jej jest inne.



Dzisiaj i dni następnych!

Wielkie arcydzieło zjednoczonych wytwórni FIRST NATIONAL — WARNER BROS. Perła kinematografii dzisiejszej doby

Miłość Księcia Sergiusza

Dramat wielkich uczuć w ogniu i pożodze rewolucji.
Realizacji słynnego FRANKA LLOYDA.

W rolach głównych: międzynarodowe gwiazdy ekranów

Billie Dove, Lucy Dornie, Antonio Moreno, Mikołaj Susanin

Billie Dove w tym filmie stworzyła kreację naprawdę wielką. Jej Księżna Helena jest kobietą w całym tego słowa znaczeniu — kobietą cierpiącą, namiętną, kochającą.

Ponadto: **PRZYGODY LOPKA I KROPKA**
w wykonaniu Kazimierza Krukowskiego.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek o g. 4-ej, w sob. i niedz. o 12-ej, ost. seans o 10 w.

Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. W sobotę i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1 zł.

Ulgowe bilety ważne codziennie za wyjątkiem niedziel.

Czytajcie „Głos Poranny”

Inflacja w Rosji

Spadek siły nabywczej czerwonońca

MOSKWA, w październiku. Dla ekonomiczne zarówno Rosji, jak i zagranicy, poświęcają w czasach ostatnich baczność uwagę rozwojowi sytuacji na rosyjskim rynku pieniężnym, stojącej pod znakiem szybko postępującej naprzód inflacji. W jak szybkim tempie odbywa się ten proces, widać z następujących cyfr: dnia 1 października 1927 wartość sowieckiego obrotu pieniężnego wyrażała się cyfrą 1,628,000,000 rubli, a dnia 1 października 1928 — 1,970,000,000 rubli. Znaczący to, że w ciągu jednego roku gospodarczego ilość banknotów, znajdujących się w obiegu, wzrosła w Rosji o 352,000,000 rubli. Nie bacząc

1 października 1928	1,970,000,000 rubli
1 stycznia 1929	2,027,000,000
1 kwietnia 1929	1,997,000,000
1 czerwca 1929	2,212,000,000
1 sierpnia 1929	2,288,000,000
1 września 1929	2,460,000,000
1 października 1929	2,722,000,000

W ten sposób, jak z powyższego zestawienia wynika, ilość banknotów w obiegu wzrosła w Rosji w czasie od 1 października 1928 do 1 października 1929 roku o olbrzymią sumę 752,000,000 rubli, czyli o 38 proc. Tak szybki wzrost emisji banknotowej musiał wywołać zaniepokojenie zarówno wśród komunistów - ekonomistów, jak i w szerokich warstwach ludności. Zaniepokojenie to było tem większe, że ręka w rękę z wzrostem emisji pieniężnej szedł spadek siły nabywczej czerwonońca. Jak wynika z indeksu cen detalicznych, ustalonego przez Instytut Badania Konfunktury, siła nabywcza czerwonońca, wyrażona w rublach przedwojennych (1 czerwonec — 10 rubli), wynosiła w październiku 1927 roku 5,10 rb., a w październiku r. ub. — 5,03 rb., to znaczy, że w ciągu roku zmniejszyła się o 15 kopiejek. W dniu 1 października r. bież. siła nabywcza czerwonońca wyrażała się cyfrą 4,61, a więc w ciągu ostatniego roku spadła o 42 kop., czyli że zmniejszenie się siły nabywczej waluty było w roku bieżącym prawie trzy razy większe,

na to, że ekonomiści sowieccy ustawicznie twierdzą, iż tak wielki wzrost obiegu pieniężnego bynajmniej nie oznacza pogorszenia się sytuacji na rynku pieniężnym, gdyż rzekomo cały rozwój sowieckiego gospodarstwa narodowego rozwijał się w bardzo szybkim tempie, stwierdzić wypada, iż emisja nowych banknotów w ZSSR, przeżywszy w roku ubiegłym kwotę, przewidzianą w oficjalnym planie, o 200,000,000 rubli. Bieżący rok gospodarczy okazał się w tym kierunku jeszcze gorszym. W poszczególnych miesiącach r. b. wyrażał się sowiecki obieg pieniężny następującymi sumami:

1 października 1928	1,970,000,000 rubli
1 stycznia 1929	2,027,000,000
1 kwietnia 1929	1,997,000,000
1 czerwca 1929	2,212,000,000
1 sierpnia 1929	2,288,000,000
1 września 1929	2,460,000,000
1 października 1929	2,722,000,000

niż w roku ubiegłym.

Bezpośrednim następstwem tego zjawiska jest stały wzrost cen w wolnym obrocie handlowym. „Ekonomiczeskaja Zisn”, oficjalny organ Najwyższej Rady Gospodarczej, usiłuje dowiedzieć w swym jubileuszowym numerze (z dnia 1

października), że pesymistyczne głosy, jakie w niektórych odtłumach społeczeństwa sowieckiego odzywać się zaczynają ostatnio co raz częściej w związku z wzrostem obiegu pieniężnego, mają swe źródło w nieznajomości całego szeregu zasadniczych problemów polityki finansowej ze strony pesymistów. Wzrostu obiegu pieniężnego, — zdaniem „Ekonomiczeskiej Zisni” — nie należy się obawiać, bowiem dla sowieckiego gospodarstwa narodowego, w którym „zaczynają działać pewne nowe zasady” nie przedstawia on żadnego niebezpieczeństwa.

Rzecz jasna, że tego rodzaju rozumowanie ze strony odpowiedzialnych czynników moskiewskich ma ją jedynie na celu uspokojenie ludności, która nie może nie oddawać się pewnym refleksjom w związku ze stałym wzrostem cen na rynku wewnętrznym. Doświadczenia „wojującego komunizmu” winny jednak być nauką dla rządu sowieckiego, którego obowiązkiem powinno być uświadomienie sobie całego ogromu niebezpieczeństwa, jakie w związku z obecną polityką inflacyjną grozi całemu gospodarstwu narodowemu ZSSR.

C. Ep.

„Ford” i „Praga” montowane będą w Polsce

„Ford” buduje w Gdyni, „Praga” w Oświęcimiu

W najbliższych czasach powstać mają w Polsce dwie fabryki montażowe, stanowiące filje zagranicznych fabryk samochodów.

Pierwszą z nich buduje Ford, który od pięciu lat przeszło nosił się z planami pobudowania w Polsce własnych zakładów w różnych miejscowościach, zdecydował się wreszcie na Gdynię, gdzie ma założyć fabrykę montażową. Ponieważ w ostatnich latach Ford zaangażował się w wielkie fabryki własne w Anglii oraz Niemczech i buduje wielką fabrykę samochodów w Rosji, więc fabryka w Gdyni ma tylko na celu uzyskanie niższych celnych dla samochodów, które zasadniczo będą produkowane

w Anglii lub Niemczech, a w Polsce montowane.

Dyrektorem naczelnym zakładów w Gdyni będzie ks. Świątopełk - Mirski, który zajmował w zakładach Forda w Detroit jedno ze stanowisk czelnych. Wicedyrektorem będzie p. Clinton Schlaack.

Pozatem znana firma czeska „Praga” lokuje się w Oświęcimiu, gdzie buduje także fabrykę montażową, związaną ściśle z zakładami tej fabryki w Czechosłowacji. Według jednak zapewnień przedstawicieli firmy, którzy niedawno bawili w Polsce, zamierzają jest przekształcenie w najbliższym czasie fabryki montażowej na kompletną fabrykę samochodów.

Rynek pieniężny

WARSZAWA, 24 października.

WALUTY I DEWIZY

Dol. St. Zjedn.	8.89%—8.90%
— 8.90;	
Belgia	124.77
Holandja	359.67
Londyn	43.50%
Nowy Jork	8.89%
Paryż	85.13%
Praga	26.41%

Szwajcaria 172.86

Stokholm 239.68

Włochy 46.72

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. poz. inwestycyjna	117.00
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa	64.00;
5 proc. konwersyjna	50.50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94.00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	94.00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83.25
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94.00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83.25
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	81.00;
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	47.50 — 47.75;
5 proc. L. Z. Warszawy	51.00 — 51.25;
8 proc. L. Z. Warszawy	67.75 — 68.25;
8 proc. L. Z. Łodzi	68.75—68.90;
8 proc. oblig. pol. Banku komun. III em.	93.00;
6 proc. oblig. VI poz. konmer. m. Warszawy	1926 r. 91.00.

AKCJE

Bank dyskontowy	127.00;
Bank handlowy	119.00;
Bank Polski	166.00 — 165.00;
Bank Zw. sp. zar.	78.50;
Lilpop	28.50;
Modrzejów	18.00;
Ostrowiec 1 i 2 em. serie B	83.00
Rudziński	28.50;

Układy i przedłużenia nadzorów

na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi

Donosiliśmy niedawno na tem miejscu, że wierzyciele Sp. Akc. M. A. WIENER zawarli układ przewidujący spłatę 25 proc. należności, płatnych w 2 ratach; 1) po upływie 6-ciu miesięcy od zawarcia układu i 2) w 12 miesięcy od tej daty. Na zabezpieczenie układu 96 proc. akcji spółki miało być złożone w depozycie.

Przeciwko układowi na tej podstawie zaprotestowała firma „Friedrich Schmal”. W opozycji swojej Schmal powołuje się na to, że firma M. A. Wiener jest w stanie zapłacić więcej, niż proponuje, że niektórym wierzycielom obiecało cichą nadpłatę, wzamian za co ci zobowiązali się popierać oficjalny projekt układu ze szkodą dla niektórych wierzycieli.

Sąd jednakże nie uwzględnił tej opozycji i na ostatniej sesji układ zatwierdził jak wyżej.

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Półwełnianych KWAŚNER I LINDENFELD — SPÓŁKA KOMANDYTOWA przy ul. Karola 11-13, uzyskała przed kilkoma miesiącami odroczenie wypłat, a niedawno ogłosiła projekt zawarcia układu. Projekt ten przewiduje redukcję długów w 70 proc. i spłatę ich w ciągu 2 lat.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego na tych warunkach.

W swoim czasie donosiliśmy o udzieleniu nadzoru firmie SZMUL I JELINOWICZ fabryka manufaktur w Pabjanicach przy ul. Zamkowej 61, skład w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 12. Obecnie firmie przedłużono odroczenie wypłat na dalsze 3 miesiące.

Równocześnie przedłużono na dalsze 3 miesiące, t. j. do 20 stycznia 1930 r. odroczenie wypłat fabryce pończoch i wyrobów dzianych pod firmą „EMGEKO” przy ul. Gdańskiej 77 oraz jej właścicieli Józefowi Przedeckiemu oraz Jarkłowi Moszkowiczowi.

B. LICHTENSZTEIN, właściciel składu towarów włókienniczych w PABJANICACH przy ul. Tuszyńskiej 45 uzyskał w końcu lipca odroczenie wypłat. Bilans pierwotny wynosił 250,000. Obecnie sąd przedłużył mu czas trwania odroczenia wypłat na dalsze trzy miesiące.

Podobnie przedłużono nadzór na dalsze trzy miesiące firmie BRUNO ROZENBERG — skład jedwabi przy ul. Piotrkowskiej 103. Szczegółowe informacje o postępach sanacji tej firmy, podaliśmy w swoim czasie, gdy złożono odpowiednie podanie.

W dniu 16 b. m. sąd ogłosił upadłość OSKAROWI JAHNERO-

WI, właścicielowi przedalini i farbiarni w Jeżowie, pow. brzezińskiego. Przeciwnie temu wyrokowi Jähner wniósł opozycję, powołując się na to, że już przed półtora rokiem przestał być handlującym; ponadto podał on, że upadłość ogłosił mu jeden jedynie wierzyciel, którego pretensje w międzyczasie zostały zaspokojone. Sąd w tych warunkach opozycję uwzględnił i UCHYLIŁ OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI.

Dr. med.

6031

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

ZAPOMNIANE TWARZE!

Kiedy?? Gdzie??

7121

KINO-TEATR
„PALACE”
Piotrkowska 108.

Dziś po raz ostatni! Król humoru George Sidney
w arcyplikantnej farsie
Cohn i Kelly w Haremie

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 7 listopada 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|---|--|--|--|--|
| 121. Ajzen M., Al. I Maja 34, szafa | 168. Krumholz M., Kilińskiego 67, meble | 212. Szwargold J., Al. I Maja 22, meble | 259. Fuks i S-ka Zachodnia 31, kasa ogniotrwała | 307. Łódzki Eksport Wełniany, Piotrkowska 37, maszyna do pisania |
| 122. Ajzenberg I., Al. I Maja 22, meble | 169. Litmanowicz A., Piotrkowska 31, szafa | 213. Szlezinger M., Piramowicza 9, meble, pianino | 260. Freiman Sz., Cegielniana 41, kredens | 308. Łuszczanowski J., Piotrkowska 66, maszyna do szycia |
| 123. Bialer W., Piotrkowska 90, zegar | 170. Lubiński N., Piotrkowska 82, meble | 214. Szochet i S-ka, Zielona 5, 400 mtr. towaru | 261. Feliks M., Piotrkowska 20, kasa ogniotrwała | 309. Lipiński M., Piotrkowska 82, meble |
| 124. Bialer M., Narutowicza 31, pianino | 171. Szmaraqd Estera, Pomorska 33, meble | 215. Tajch B., Piotrkowska 8, kredens | 262. Goldberg L., Cegielniana 36, stoliki i krzesła | 310. Lewkowicz M., Piotrkowska 118, meble |
| 125. Braun H., Traugutta nr. 14, meble | 172. Zalcberg Zyskind, Cegielniana 42, meble | 216. Witelson E., Zielona 63, kredens | 263. Gajewska J., Cegielniana 40, mydła i woda kolońska | 311. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 1, meble |
| 126. Bathelt N., Kilińskiego 24-26, meble | 173. Halpern Dawid, Narutowicza 24, meble | 217. Wigocki D., N.-Cegielniana 52, meble, maszyna do szycia | 264. Głajberg D., Piotrkowska 66, meble | 312. Lengha H., Zielona nr. 15, kredens |
| 127. Bajgelman i Korngold, Mołnuszki 1, pianino, meble | 174. Taub Symcha, Zachodnia 68, meble | 218. Wajnsztadt M., N.-Cegielniana 26, meble | 265. Grynspan Ch., Piotrkowska 70, kredens | 313. Lipsker H., Zielona nr. 42, meble |
| 128. Bornsztajn J., Al. I Maja 53, kredens | 175. Rotenberg Józef, Narutowicza 49, meble, zegar, kasa ogniotrwała | 219. Zand M., Gdańska nr. 67, meble | 266. Goldwasser Sz., Piotrkowska 34, futra | 314. Leder S., Zielona nr. 42, meble |
| 129. Berger Sz., Al. I Maja nr. 51, kredens | 176. Lasman Samuel, Piotrkowska 54, meble, pianino | 220. Zylberszac M., Al. I Maja 16, meble | 267. Gerszon P., Piotrkowska 50, towar | 315. Majman M., Piotrkowska 58, zegar |
| 130. Buzyn S., Al. I Maja nr. 15, kredens | 177. Dobranicki Hajman, Piotrkowska 42, meble | 221. Zundiger S., Piotrkowska 66, zegar | 268. Gnat P., Piotrkowska 56, meble | 316. Mittelbaum G., Piotrkowska 33, szyby okienne |
| 131. Długowski M., Piotrkowska 19, szafa | 178. Bekier Abram, Piotrkowska 66, 12 palt damskich, z futrem, 41 skórek | 222. Zarecki J., Piotrkowska 92, szafa | 269. Gessler L., Wodna 26, zegar | 317. Moszenberg Z., Piotrkowska 42, zegar |
| 132. Dobniowski L., Magistracka 16, meble | 179. Rogoziński Mordka, Piotrkowska 42, meble, maszyna do szycia | 223. Zylberberg M., Narutowicza 35, pianino, meble | 270. Glazer M., Zielona 5-7, meble | 318. Makówka Wł., Piotrkowska 82, meble |
| 133. Cieplucha J., Zachodnia 52, meble | 180. Warhaft Feliks, Piotrkowska 60, kredens | 224. Frajman I., Sienkiewicza 22, meble | 271. Gelbard J., Zielona nr. 55, meble | 319. Marjanowski T., Zielona 12, kredens |
| 134. Dawidowicz Sz., Piotrkowska 79, meble | 181. Lewkowicz J., Narutowicza 2, radjo-aparat | 225. Grosman Sz., Gdańska 40, meble | 272. Gnatek, Piotrkowska nr. 16, 3 szt. towaru | 320. Natkiewicz H., Wólczańska 29, maszyna do szycia |
| 135. Dorfberger S., 6 Sierpnia 29, meble | 182. Landau A., Cegielniana 23, kredens, mydło | 226. Salomonier J., Gdańska 61, meble | 273. Hirs S., Wólczańska 43, meble | 321. Nirsztajn J., Lipowa 78, meble |
| 136. Dawidowicz E., Nawrot 23, meble | 183. Lichtensztajn H., Piotrkowska 82, kredens | 227. Zduński I., Kilińskiego 50, meble | 274. Herszkowicz Sz., Piotrkowska 66, meble | 322. Pasternak J., Cegielniana 42, maszyna do szycia |
| 137. Dobrzyńscy B-cia, Narutowicza 38, meble | 184. Land Sz., Piotrkowska 120, kredens | 228. Abramowicz H., Cegielniana 47, pianino | 275. Hage małż., Zielona nr. 12, kredens | 323. Pacanowski D., Piotrkowska 7, 500 kg. papieru |
| 138. Dam J., Gdańska 28, kredens | 185. Lemberger H., Al. I Maja 21, meble | 229. Ajzenwajg N., Piotrkowska 70, szafa | 276. Hochberg O., Zielona 48, meble | 324. Przygórski M., Piotrkowska 56, 2 biurka i otomana |
| 139. Elenberg A., Piotrkowska 60, meble | 186. Lwow J., Gdańska nr. 81, 3 biurka | 230. Ajzen E., Piotrkowska 116, meble | 277. Herc I., Zawadzka nr. 39, meble, maszyna do szycia | 325. Plewiński J., Żeromskiego 13, maszyna do szycia, meble |
| 140. Erner M., Gdańska nr. 20, meble, obraz | 187. Lembergowa K., Al. I Maja 21, meble | 231. Abramowicz, Piotrkowska 66, meble | 278. Jelenowicz i Glas, Piotrkowska 58, towar | 326. Przygórski J., Zielona 55, meble |
| 141. Elbaum M., Andrzejka 33, meble | 188. Miedzyborski Sz., Gdańska 42, 2 lustra | 232. Aronowicz L., Piotrkowska 92, meble | 279. Janowska A., Zielona nr. 6, meble | 327. Rzepkowicz I., Al. I Maja nr. 37, meble |
| 142. Fisz D., Cegielniana 26, meble, maszyna do szycia | 189. Miszewski St., Piotrkowska 111, meble, maszyna do pisania | 233. Aronowicz I., Piotrkowska 92, meble | 280. Jakubowicz M., Zielona 30, maszyna do szycia, meble | 328. Reinflajsz A., Piotrkowska 38, meble |
| 143. Fajner Z., Piotrkowska 116, meble | 190. Otelsberg, Zielona 5-7, meble | 234. Ajchencwajg A., Al. I Maja 36, meble | 281. Jankowski St., Zielona 57, maszyna do szycia, meble | 329. Rudnicz Ch., Piotrkowska 114, meble |
| 144. Futerko D., Wólczańska 9, wyroby żelazne, bormaszyna | 191. Pakula I., Południowa 6, meble, maszyna do szycia | 235. Bufensztajn Sz., Al. I Maja 15, zegar | 282. Kohn Fr., Piotrkowska 82, szafa | 330. Rochman J., Piotrkowska 116, meble |
| 145. Fisz J., N.-Cegielniana 18, meble | 192. Pukacz L., Gdańska nr. 18, kredens | 236. Buzyn Sz., Al. I Maja nr. 15, meble | 283. Kaczorowski J., Al. I Maja 10-12, meble | 331. Rabinzon M., Sz., Piotrkowska 45, towar |
| 146. Fuks J., Zakątna 57, meble, maszyna do pisania | 193. Pechman M., Al. I Maja 49, meble | 237. Bergfreund J., Cegielniana 42, meble | 284. Kron I., Al. I Maja 38, meble | 332. Rybak D., Piotrkowska 26, 2 szafy |
| 147. Grawe H., 6 Sierpnia nr. 3, kredens, pianino | 194. Pukacz L., Gdańska nr. 18, meble | 238. Brzeziński J., Cegielniana 42, meble | 285. Kon M., Cegielniana 40, meble | 333. Rawicki Abe, Piotrkowska 34, meble |
| 148. Ginzburg I., Cegielniana 2, pianino, meble | 195. Rotband L., Zakątna nr. 6, meble | 239. Bielawski M., Kilińskiego 48, meble | 286. Kaczmarek M., Cegielniana nr. 43, meble | 334. Renc E., Piotrkowska 110, meble |
| 149. Gutman I., Nawrot nr. 100, meble | 196. Rabinowicz H., Cegielniana 12, meble, żyrandol | 240. Beker A., Piotrkowska 66, towary, palta | 287. Kwiat W., Cegielniana 47, meble | 335. Romiszowski Wł., Piotrkowska 116, kredens |
| 150. Gelblum N. M., Narutowicza 47, pianino, meble | 197. Ryba A., Sienkiewicza 4, radjo-aparat, patefon, biurko | 241. Bornsztajn Ch., Piotrkowska 56, kredens | 288. Kaszub B-cia, Piotrkowska 96, 1000 mtr. towaru | 336. Rotband L., Piotrkowska 120, kredens |
| 151. Gliksman St., Juljusza 4, kredens | 198. Renc E., Piotrkowska 110, obuwie | 242. Blanksztajn S., Zielona 48, meble | 289. Kaszub K., Piotrkowska 96, maszyna do pisania | 337. Rajchszajt J., Zielona 26, maszyna do szycia, meble |
| 152. Grzeleczak W., Rokicińska 56, meble | 199. Rozenfeld M., Magistracka 16, szafa | 243. Braunerson F., Żeromskiego 27, meble | 290. Kapelusznik J., Piotrkowska 22, meble | 338. Rajz Sz., Zielona 33, szafa |
| 153. Grinberg Ch. M., N.-Cegielniana 7, meble | 200. Rybak Sz., Składowa 14, meble | 244. Cederbaum A., Al. I Maja 37, meble | 291. Kasiński K., Piotrkowska 118, kredens | 339. Różycka S. F., Zielona 34, meble |
| 154. Gliksman B., N.-Cegielniana 22, kredens | 201. Rajs I., Cegielniana nr. 2, meble | 245. Chojnowicz P., Piotrkowska 90, kredens | 292. Kaszyński K., Zielona 19, maszyna do szycia | 340. Rozenberg D., Zielona 48, kredens |
| 155. Grynberg M., Al. I Maja 21, szafa | 202. Russ B., Sienkiewicza 22, kasa ogniotrwała, meble | 246. Chmiel J., Piotrkowska 100, 5 zegarów | 293. Kozłowski Z., Zielona 32, maszyna do szycia | 341. Ryzenberg A., Cegielniana 9, meble |
| 156. Hajman K., Targowa 19, meble | 203. Rotberg M., Przejazd 30, patefon | 247. Czerniak M., Zielona 15, meble | 294. Kín Ch., Żeromskiego 4, szafa | 342. Szuleyngier B., Piotrkowska 41, meble |
| 157. Hajman Ch., Piotrkowska 82, kredens | 204. Rozenholz S., Gdańska 28, kredens | 248. Ceder L., Zielona 51, meble | 295. Kon M., Wólczańska 65, meble | 343. Szmuklarski Ch., Al. I Maja 25, kredens |
| 158. Hamer J., Narutowicza 59, kredens | 205. Rozenbaum M., Al. I Maja 15, kredens | 249. Dobrecki H., Wólczańska 63, meble | 296. Kowalski K., Zielona 36-38, meble | 344. Szafir Ch., Żeromskiego 18, 9 krzesel |
| 159. Harkawi A., Kilińskiego 60, kredens | 206. Sawicki H., Lipowa nr. 31, kredens | 250. Dancygier J., Piotrkowska 43, meble | 297. Kasman M., Zielona nr. 42, towary kolonjalne | 345. Szeuer D., Piotrkowska 17, meble |
| 160. Hendelisz L., Al. I Maja 32, zegar | 207. Sztajn H., Leszno 41-43, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble, pianino, radjo-aparat | 251. Dubiński J., Zielona 32, meble | 298. Kustin H., Zielona nr. 48, meble | 346. Sobol Z., Piotrkowska 6, meble |
| 161. Kremp K., Gdańska 63, maszyna do pisania | 208. Szochet i S-ka, Zielona 5, 250 mtr. towaru | 252. Dudelczyk M., Zielona 48, szafa | 299. Kałuszynier A., Zielona 48, meble | 347. Szerem M., Piotrkowska 10, 300 czapek i kapeluszy |
| 162. Kupfermanc M., Składowa 13, meble, kasa | 209. Szenfeld A., Piotrkowska 84, meble | 253. Englard Sz., Piotrkowska 60, szafa | 300. Kałuszynier Ch., Zielona 48, meble | 348. Szpicberg F-ma, Piotrkowska 44, towar |
| 163. Kenig E., Narutowicza 4, meble | 210. Szpiro A., Piotrkowska 88, meble | 254. Ermand A., Piotrkowska 66, meble | 301. Kowalski N., Zawadzka 27, meble | 349. Szerman L., Zawadzka 44, meble |
| 164. Kowalczyński A., Narutowicza 31, 5 stolików | 211. Szochet i S-ka, Zielona 5, 200 mtr. towaru | 255. Engel Ch., Zielona nr. 42, kredens | 302. Klajman M., Andrzejka 25, meble | 350. Sztrowajs M., Żeromskiego 11, meble |
| 165. Kleinlerer R., Wólczańska 19, szafa | | 256. Fajner Z., Piotrkowska 116, meble | 303. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 1-3, meble | 351. Szor M., Zielona 24, zegar |
| 166. Komar, Rybarkiewicz i Gerliński, Piotrkowska 63, pianino | | 257. Futerko M., Wólczańska 9, 2.000 kg. szmelcu | 304. Lemberger, Al. I Maja 21, meble | 352. Sudja Abram, Zielona 41, meble |
| 167. Kon A., Al. Kościuski 29, pianino | | 258. Frachtenberg S., Al. I Maja 23, meble | 305. Lidor M., Al. I Maja nr. 38, meble | |
| | | | 306. Lasman S., Piotrkowska 54, pianino | |

(Dokończenie na str. następnej)

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

353. Solarz B., Zielona nr. 53, meble
 354. Twerski L., Wólczańska 63, meble
 355. Thiele F., Al. I Maja nr. 14, bawelna
 356. Tazbir M., Piotrkowska 23, szafa
 357. Tiger J., Piotrkowska 14, 300 czapek
 358. Wojdysławski L., Piotrkowska 123, kanapka
 359. Wiener W., Piotrkowska 76, szafa
 360. Węgier S., Al. I Maja 20, 3 worki maki
 361. Wołkiewicz Sz., Al. I Maja 20, meble
 362. Weksler J., Al. I Maja 37, maszyna do szycia
 363. Wajntraub Sz., Cegielniana 41, szafa
 364. Warhaft A., Cegielniana 43, meble
 365. Wiślicki S., Piotrkowska 10, 50 butel. wina
 366. Wołański M., Piotrkowska 56, szafa
 367. Wołkowszajn J., Zielona 26, bilard
 368. Warszawski I., Zielona 53, meble
 369. Walach A., Zielona nr. 53, meble
 370. Wajngarten S., Żeromskiego 11, meble
 371. Wajnberg J., Cegielniana 40, 15 kółder

372. Zerykier Cz., Al. I Maja 29, otomana
 373. Zeliweńska M., Al. I Maja 38, meble
 374. Zalberg Z., Cegielniana 42, meble
 375. Zlatin Sz., N.-Cegielniana 22, meble

376. Zylberszpic M., Andrzej 7, meble
 377. Zelman H., Piotrkowska 64, meble
 378. Zylberberg I., Zielona 33, maszyna do szycia
 379. Żelichowski E., Zawadzka nr. 9, meble

404. Błaszczuk L., Rzgowska 37, zegar
 405. Cwajgenbaum A., Główna 61, 4 zegary
 406. Drajhorn K., Główna 61, meble
 407. Dobrowolski Z., Rzgowska 32, 20 butel. koniaku
 408. Frydman J., Główna 56, 8 zegarów
 409. Fajerman H., Główna 58, kredens
 410. Frycze P., Rokicińska 33, meble
 411. Grinspan W., Główna 50, szafa
 412. Grossman J., Główna 58, meble
 413. Ginsberg Sz., Główna 67a, kredens
 414. Gotwald K., Radwańska 46, meble
 415. Hudes A., Główna 69, 100 szt. kapeluszy
 416. Joskowicz A., Główna 50, 2 szafy
 417. Jakubowicz E., Główna 58, szafa
 418. Kinzler Fr., Anny 20, meble
 419. Kinas W., Główna 56, meble
 420. Klotz J., Główna 59, kredens
 421. Krauze E., Główna 69, wo-
 da kolońska 200 flak.
 422. Kuperwasser Nachman, Ki-
 lińskiego 156, meble

423. Knobel M., Główna 46, szafa
 424. Kaźmierska R., Radwańska 7, maszyna do szycia
 425. Lewityn Wł., Lubelska 6, meble
 426. Leichman K., Główna 50, meble
 427. Lipowicz J., Główna nr. 61, szafa
 428. Lampart A., Główna 67a, 2 szafy
 429. Litmanowicz I., N.-Zarzewska 5, kredens
 430. Miński Sz., Główna nr. 67, szafa
 431. Nelken B., Radwańska 9, szafa
 432. Pruszyński J., Główna 50, meble
 433. Rotenberg L., Rzgowska 4, meble
 434. Smętek J., Główna 33, lustro
 435. Siedlecki W., Główna 49, 10 kap. gobelin.
 436. Szczepaniak Fr., Rzgowska 12, kredens
 437. Turik M., Główna 56, meble
 438. Teszner G., Główna nr. 56, meble
 439. Wesolowski A., Rzgowska 35, 100 kawałków mydła.
 440. Zarzycki M., Główna 51, meble

W dniu 8 listopada 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu

380. Sommer Alfred, Gdańska 126-128, samochód
 381. Lwów J. i H., Gdańska 81, meble
 382. Bornsztajn L., Główna 6, meble
 383. Fajngold R., Główna 60, 30 palt.
 384. Kryształ A., Główna nr. 60, 30 garniturów
 385. Brzeziński L., Rzgowska 7, meble
 386. Bergman A., Kilińskiego 133, zegar
 387. Cwajgenbaum A., Główna 61, zegar
 388. Finger Sz., Rokicińska 43, meble
 389. Hecht M., N.-Zarzewska 9, meble
 390. Józefowicz A., Rzgowska 12, meble
 391. Kuszer Sz., Napiórkowskie go 5, meble

392. Kozłowski A., Podmiejska 16, szafa
 393. Markus J., Ewangelicka 7, kredens
 394. Przeździecki W., Św. Anny 31, maszyna do szycia
 395. Piasecki H., Anny nr. 30, stół
 396. Pałaszewska L., Piękna 15, meble
 397. Przytycka N., Główna 55, meble
 398. Titenbach A., Kilińskiego 120, meble
 399. Wysocki Sz., Bałucki Rynek 2, delikatesy
 400. Wajngarten I., Napiórkowskiego 49, meble
 401. Adam L., Anny, kredens
 402. Bejzyk W., Karola nr. 4, meble
 403. Bedner A., Łowiacka 10, meble

ZAKŁAD lecniczo-wychowawczy dla dzieci nerwo- wych i cofniętych w rozwoju

dr. med. W. SPEKTOROWEJ
Piotrkowska 224/226.

Przy zakładzie:

- a) internat dla dzieci zamiesz-
kowanych;
- b) komplety dla przychodzą-
cych;
- c) poradnia pedagogiczna.

Przy zakładzie konsultacja spe-
cjalistów.

Otwarcie nastąpi d. 1 listopada
b. r. Wszelkich informacji udziela
i zapisy przyjmuje dr. W. Spektro-
rowa, Piotrkowska 107, tel. 1.36-10
od g. 5—6 codziennie. 7155

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 6327

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. Szwareman Narutowicza 42 (sklep frontowy) TELEF. 66-31

poleca gotowe futra damskie i męskie
oraz skórki pojedyncze wszelkiego
rodzaju, po cenach przystępnych, na
dogodnych warunkach.
Obejście nie obowiązuje do kupna.
P. P. krawcom udzielam rabatu.

Kino „MIMOZA” Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 22 do poniedziałku,
dnia 28 października wł.

„Całuję twoją dłoń Madame”

W roli głównej: HARRY LIETKE.

ŚPIEWY! Najpopularniejszą piosenkę „Cału-
ję twoją dłoń Madame!” odśpiewa ulubieniec
Publiczności p. Z. ULLAS.

Następny program: 7043—7

POLICMAJSTER TAGIEJEW.

JAN SIMINIAK OBROŃCA PODATKOWY

PRZYJMUJE
od 5—7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr.
Tel. 30-40. 7053—

Dr. med. J. Sadokierski

STOMATOLOG
chirurgia szczęk, jamy ustnej
i plastyka,
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3—7 6391
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-83.

Dr. med. 6300— ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DROG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 pp.



Na dogodnych
warunkach!
Wielki wybór
wózków dzieci-
nych krajowych i
zagranicznych 16-
żek metalowych
wymagających ame-
rykańskich, mate-
racy wyścielanych
oraz materacy
sprężynowych.
„Patent” do
meblowych łóżek
podług miary.
Nabyć można w
fabrycznym skle-
cie 6404
„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 58-61.

Dr. med. 6326— H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłucnych
Leczenie lampą kwarcową
(wypadanie włosów)
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano
i od 5—8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pa*

PACZKI

po 20 gr.

6305—

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 7156
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

Do akt.
Nr. 1785 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik IV re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi,
S. Zajkowski
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Traugutta 10
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
12 listopada 1929
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Kilińskiego 95
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Nachmana Olka
i składających się
z szyn żelaznych
oszacowanych na
sumę Zł. 500.—
Łódź, dn. 17.10.29
Komornik
S. Zajkowski

DR.

Ludwik FALK

specjalista chorób skórnych
i wenerycznych

powrócił

NAWROT 7, Tel. 28-07;
od 10—12 i od 5—7. 6970

Do akt.
Nr. 969-29 r.

Ogłoszenie

Komornik IV re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi,
S. Zajkowski
zamieszkały
w Łodzi
przy ul. Traugut-
ta 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dniu 6-go
listopada 1929 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 86
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Tadeusza Prywina
i składających się
z urządzenia
biurowego na
sumę Zł. 1.200.—
Łódź, dn. 23.10.29.
Komornik
S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 1515-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik IV re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi,
S. Zajkowski
zamieszkały w Ło-
dzi, przy ul. Trau-
gutta 10, na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu 6-go
listopada 1929 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 86
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
firmy „Gumtex”
i składających się
z warsztatów
tkackich
oszacowanych na
sumę zł. 1.800.—
Łódź, dn. 21.10.29
Komornik
S. Zajkowski

Kino SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40.

Dziś Premjera.

„W jarzmie grzechu”

(„Krew na Morzu”)

Wzruszający dramat życiowy w
10 akt. W rolach głównych:
najpiękniejsze gwiazdy Europy:
Lillian-Hall Dais i czarująca, słod-
ka Ligia z „Quo-Vadis” Suzy Vernon

Następny program:

„Księżna Masza”

(Krwawy świt nad Nową)

Wielki dramat z życia rosyjskiego.
W roli głównej Klaudia Vicitrix i in.
Śpiewy do obrazu wykona Chór
Rosyjsko-Ukraiński pod kierow-
nictwem p. Akimowa

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na I seans ceny miejsc niższe.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampy
kwarcowe, elektryzacja, Roentgen,
szczepienia, analizy (mocz, krew,
krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE. 6302

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 6327
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

**Dziś rewelacyjna
Premjera**



**Dziś rewelacyjna
Premjera**

Pierwszy polski superfilm ze śpiewem, wg. scen Ferdynanda Goetla, reżyserji J. Leytesa.

Dramat trzech serc na tle wojny polsko-rosyjskiej p. 1.

Z DNIA NA DZIEŃ

W rolach głównych: kwiat artystów polskich

**IRENA GAWĘCKA, MARJA
GORCZYŃSKA, JEŻ KOBUSZ,
WŁADYSŁAW WALTER I INNI.**

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry
pod dyr. p. R. Kantora oraz **zespołu
chóralnego** pod dyr. p. Teodora Rydera

UWAGA: Passe-partout
i bilety ulgowe nieważne.

Początek seansów o godz.
4-ej po poł., ost. 10 w.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. Rz. P. Nr. 91, poz. 527), na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 87, poz. 761), na Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 24 października 1929 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańców miasta Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 1125 z dnia 24 października 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

w detalu:

Chleb żytni pyłkowy 70 proc. — zł. 0.40.

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 25 października 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi

(—) Br. Ziemięcki

7154

Prof. F. HALPERN

wznowił po powrocie

LEKCJE GRY FORTEPIANOWEJ

ZAPISY OD 4—6.

SIENKIEWICZA 20.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 31 października
o godz. 8.30 wiecz.

WIELKI REWELACYJNY KONCERT

JAZZ NA DWA FORTEPIANY

Ostatnie przeboje taneczne

WIENER-DOUCET

Słynni pianiści paryscy

OSTATNIA SENSACJA EUROPEJSKA.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-ej po poł. oraz od g. 4-ej do 7-ej wiecz. 7107—1

Lekarz-dentysta

z kilkuletnią praktyką przyjmie stałą posadę, ewent. zastępstwo.

Oferty sub. „Dentystka 100” do adm. 7069—2

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

Klisze 100

Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcji,
Rysunków, projektów reklamowych
i wydawniczych wykonywa.

Tel. 1.11-72

Na dogodnych
warunkach!



Wielki wybór
łóżek metalo-
wych, wózków
dziecinnych kra-
jowych i zagra-
nicznych. Matera-
ce wyscielane,
druciane oraz ma-
terace sprężynowe
higieniczne „Pa-
tent” do meblo-
wych łóżek podług
miary.

Nabyć można w
Fabrycznym
składzie
„DOBROPOL”
Łódź
Piotrkowska 73
w podwórzu
tel. 58-61.

Lekarz - Dentysta
**Ewa
Szczecińska**
ul. Sienkiewicza
Nr 40
Przyjmuje
10—12 4—6

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niesamozdnych
CENY LECZNIC. 6325

Ogłoszenia drobne

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela konwul-
sacji, prowadzi lekcje interesujące
i zapewnia szybkie postępy. Główna 41, front, m. 7. Tel. 48-65, od 3—5 i 8—9. 185—3

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-
wieckie Kiersza” Zeromskiego 91
sklep narozny. Momentalnie odświe-
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-
braniem i odesłaniem. Expressem
pierze, farbuję, przerabia, nicuje,
sztucznie ceruje. Farbujemy i pie-
rzemy futra sposobem lipskim. 6843

POTRZEBNI

chłopcy do terminu. Zakład ślu-
sarsko - mechaniczny, 28 p. Strz.
Kaniowskich 41. 187—1

POKOJE

umeblowane, bez mebli, z klatki
schodowej, dla małżeństwa i osób
pojedynczych poleca biuro „Pol-
ruch”, Traugutta 4. Telef. 41-01.
189—1

DO ODDANIA

od zaraz 5-pokojowe, nowoczesne
mieszkanie widne, słoneczne, z
centralnem ogrzewaniem, na IV
piętrze, w centrum miasta. Wiado-
mość w administ. „Głosu Poran-
nego”. 183—3

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz minutowy i szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt i
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.

Redaktor: Jan Urbach.

Wydawca: „Prasa”, Wydawnictwa Spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.